

GŁOS POMORZA

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok XXIV Nr 250 (7487)

KOSZALIN, SŁUPSK. Wtorek, 11 listopada 1975 r.

A

Cena 1 zł

Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR
obradowała w Koszalinie z udziałem Ryszarda Frelka

WZMOŻONĄ PRACĄ I AKTYWNOŚCIĄ SPOŁECZNĄ WITAMY VII ZJAZD PZPR

Głównym akcentem estetycznej dekoracji koszańskiej hali sportowej, w której wczoraj obradowała Przedzjazdowa Wojewódzka Konferencja PZPR były tablice, obrazujące rozwój gospodarczy, kulturalny, społeczny w różnych dziedzinach życia w województwie koszańskim. Przekonywujące zestawienia, mówiące o przekroczeniu początkowych wskaźników, planowanych na bieżącą pięcioletkę były ilustracją tego, co słyszeliśmy z trybuny Konferencji. Mówiono wiele o sukcesach i dokonaniach, wskazywano na zaległości, które są jeszcze do nadrobienia, podkreślano, że program rozwoju województwa koszańskiego do roku 1980, Wytyczne na VII Zjazd partii oraz dorobek Wojewódzkiej Konferencji są doskonałą

podstawą do opracowania ambitnych planów przyspieszających dynamicznie rozwój ekonomiczny i społeczny woj. koszańskiego.

Jest punktualnie godz. 8.30. Członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR w Koszalinie, Władysław Kozdra otwiera obrady. Wita jak najserdeczniej wszystkich delegatów oraz w ich imieniu przybyłych na Konferencję: członka Sekretariatu KC, kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR, posła na Sejm, Ryszarda Frelka, członka KC PZPR, prezesa ZG ZBoWiD, redaktora naczelnego „Nowych Dróg”, Stanisława Wrońskiego, I zastępcę kierownika Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR Stanisława Sobczyka, kierowników wojewódzkich organizacji sojuszników stronnictwa: prezesa WK ZSL, posła na Sejm, Stanisława Włodarczyka i przewodniczącego WK SD, posła na Sejm, Alojzego Czarneckiego. Wita weteranów walki i pracy, ludzi

szczególnie zasłużonych dla polskość i zagospodarowania naszego regionu; Budowniczego Polski Ludowej Henryka Jaroszyka, Wacława Gelgera, Marię Cwiklińską, Michała Lewickiego, Adama Klonowskiego, Franciszka Kuźmińskiego, Adama Tyłimoniuka. Wita zaproszonych gości, członków ustępującej instancji wojewódzkiej, aktyw administracji państwowej i gospodarczej.

Jako pierwsza przewodniczy obradom Konferencji Henryka Umiastowska — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych w Szczecinku. Udziela ona głosu I sekretarzowi KW PZPR, Władysławowi Kozdrze, który w imieniu ustępującej Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego partii wygłasza referat (tekst referatu publikujemy na str. 5 i 6).

(dokończenie na str. 3)

POSIEDZENIE KOMITETU MINISTRÓW OBRONY PAŃSTW UKŁADU WARSZAWSKIEGO

WARSZAWA. W listopadzie br. odbędzie się w Pradze kolejne posiedzenie Komitetu Ministrów Obrony Państw-Stron Układu Warszawskiego.

Na posiedzeniu przewiduje się rozpatrzenie zagadnień bieżącej działalności organów wojskowych krajów członkowskich Układu Warszawskiego. (PAP)

Samolotem na afrykańskie łowiska

Szczecińskie Przedsiębiorstwo Polowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „Gruf” podjęło realizację kolejnego rybackiego mostu powietrznego. Opuściła Szczecin udalając się autokarami do Berlina i następnie samolotem do Afryki ponad pięćdziesięciopięcioletnia grupa rybaków, która wzięła udział w łowach trawlera „Laterna” przebywającego obecnie na łowiskach afrykańskich.

Powietrzna wymiana załóg wezła już na stałe do praktyki dalekomorskich przedsiębiorstw rybackich — usprawnia ona rotację załóg, umożliwia dłuższą i sprawniejszą eksploatację łodzi trawlerów „Laterna” pozbawiając jeszcze w br kilku „rybackich mostów powietrznych” (PAP)



W imieniu Egzekutywy referat wygłosił I sekretarz KW tow. Władysław Kozdra.

Fot. J. Piątkowski

EGZEKUTYWA KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W KOSZALINIE

Władysław Kozdra — I sekretarz KW
Jerzy Chudzikiewicz — sekretarz KW
Henryk Kruszyński — sekretarz KW
Barbara Polak — sekretarz KW

CZŁONKOWIE:

Józef Bajsarowicz
Kazimierz Barski
Paweł Błażejowski
Andrzej Czechowicz
Marian Czerwiński
Waldemar Czyżewski
Kazimierz Depczyk
Regina Grygonis
Alojzy Malicki
Józef Marchewka
Andrzej Marcinkowski
Stanisław Mazur
Jan Pakos
Saturnin Skrzypczyński
Tomasz Szrubka
Jan Urbanowicz
Zdzisław Wieliczko



Jak informuje IMGW dla Polski spodziewane jest zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura min. od -4 do 0 st. Temperatura max. od 1 do 10 st. (PAP)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **NA ZAPROSZENIE** ministra spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Oskara Fischera, w dniach od 7 do 9 listopada 1975 r. złożył w NRD roboczą wizytę członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stefan Olszowski. Obaj ministrowie omówili sprawy dalszego umocnienia współpracy między PRL a NRD oraz problemy międzynarodowe.

▲ **SEKRETARZ** generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął przebywającego w Moskwie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Argentyny, Geronimo Arnedo Alvareza.

▲ **NA ZAPROSZENIE** premiera rządu rumuńskiego Manei Manescu wczoraj przybył do Bukaresztu z oficjalną przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Ministrów Arabskiej Republiki Syrii, Mahmud Ajubi.

▲ **PREZYDENT** RFN Walter Scheel rozpoczął 5-dniową oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. Scheel, któremu towarzyszy federalny minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher, będzie pierwszym prezydentem RFN odwiedzającym ZSRR.

▲ **PRZEMAWIAJĄC** w Bostonie prezydent USA Gerald Ford oświadczył, że zagwarantowanie pokoju stanowi główny cel jego polityki. Równocześnie jednak znaczną część przemówienia G. Ford poświęcił przekonaniu o konieczności zwiększenia budżetu wojennego i potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych.

▲ **RZĄD** Indii zakazał wwozu i kolportowania broszury za tytułowanej „Chiny — zarys geograficzny”. W broszurze tej wydanej przez Pekinśkie Wydawnictwo Literatury Obcojęzycznej, znaczna część powierzchni Indii w tym stan Kaszmir i Dżammu oznaczono jako terytorium chińskie.

▲ **NA ATLANTYKU** rozpoczęły się wczoraj wielkie manewry pod kryptonimem „Ocean Safari-75”. W manewrach bierze udział 75 okrętów wojennych z ośmiu krajów NATO: z USA, W. Brytanii, RFN, Kanady, Danii, Holandii, Norwegii i Francji.

▲ **NA ZAPROSZENIE** ministra obrony Indii przybył w poniedziałek do Delhi z 5-dniową wizytą minister obrony narodowej Czechosłowacji, gen. armii Martin Džur.

▲ **W STOLICY** NRD — Berlinie rozpoczęła się narada przedstawicieli akademii nauk państw socjalistycznych. Uczestnicy narady uzgodnią program wspólnych badań na najbliższe 5 lat.

▲ **LICZBA** członków Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) zwiększyła się do 135 członków. Ostatnio przyjęto do organizacji: Wyspy Bahama, Grenadę, Papuę-Nową Gwineę i Wyspy Zielonego Przylądka.

Z POBYTU WIETNAMSKICH PRZYJACIÓŁ W POLSCE

☆ Spotkanie z Podhalem ☆ Rozmowy w Warszawie

Wczoraj, w trzecim dniu pobytu w Polsce i sekretarza KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan, przewodniczący goszczącej w naszym kraju delegacji Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu zwiędził Muzeum Lenina w Poroninie. Gościowi towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma.

Le Duan złożył kwiaty przed pomnikami Włodzimierza Lenina, następnie

zwiędził muzeum wodza Rewolucji Październikowej. Na zakończenie pobytu i sekretarza KC PPW — Le Duan dziękując za przedstawienie mu zbiorów oraz ofiarowane mu materiały dotyczące pobytu Lenina w Polsce, wpisał się do księgi pamiątkowej muzeum.

* * *

W gmachu Urzędu Rady Ministrów rozpoczęły się wczoraj obrady V sesji polsko-wietnamskiej komisji

współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji polskiej na rozmowy przewodniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, a wietnamskiej członek Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, wicepremier rządu DRW Le Thanh Nghi, który wchodzi w skład delegacji partyjno-rządowej DRW przebywającej z oficjalną wizytą przyjacieli w naszym kraju.

(PAP)

Przed VII Zjazdem PZPR

Zagraniczna prasa o Polsce

MOSKWA, BERLIN. Prasa wielu krajów nadal informuje o przygotowaniach do VII Zjazdu PZPR.

W radzieckim tygodniku „Ekonomiczeskaja Gazieta” (nr 44/75) ukazał się zajmujący całą kolumnę artykuł A. Kowalewa zatytułowany „Twórcza praca na cześć zjazdu partii”. Autor omawia tezy przedjazdowe będące dokumentem programu wym wytyczającym politykę partii na lata 1976—1980. Autor stwierdza, że dokument ten przewiduje dalszy rozwój gospodarczy kra-

ju, podniesienie dobrobytu ludności oraz umocnienie jedności Polski z ZSRR i całą wspólnotą socjalistyczną. Autor informuje m. in., że już ponad 60 proc. przedsiębiorstw przemysłowych przeszło na nowe metody zarządzania gospodarką i że proces ten ma być zakończony w przyszłym roku.

Ukazujący się w stolicy NRD dziennik „Berliner Zeitung” w artykule pt. „Program przyszłości Polski — wytyczne określają cele do roku 1980” omawia toczącą się w Polsce dyskusję przed

zjazdowną. Relacjonując dość szczegółowo główne kierunki rozwoju Polski zawarte w Wytycznych dziennik podkreśla, iż PZPR traktuje je jako program otwarty, który zostanie wzbogacony wnikami dyskusji ludzi pracy. Zakres dyskusji, jak również liczne zobowiązania i inicjatywy — podkreśla „Berliner Zeitung” — wskazują, że ludzie pracy w Polsce coraz lepiej rozumieją związki, jakie istnieją między polityką gospodarczą a polityką społeczną.

(PAP)

Proklamowanie niepodległości Angoli

LUANDA. — Wysoki komisarz z Portugalii w Angoli, kontradmirał Leonel Cardoso uroczystie proklamował w poniedziałek niepodległość kraju, która weszła w życie punktualnie o północy z 10 na 11 listopada. (PAP)

Polskie urządzenia energetyczne dla Algierii i Iraku

Na liście zagranicznych odbiorców polskich urządzeń energetycznych wpisał się nowy kontrahent — Algieria. W wyniku kontraktu zawartego przez „Elektrim” dostarczymy do tego kraju 32 transformatory olejowe o mocy 30 MVA przeznaczone dla stacji wysokich napięć.

Producentem transformatorów, z których każdy ma ciężar 65 ton, jest łódzka „Elta”. Zostaną one zainstalowane u algierskich odbiorców przez naszych spe-

cjalistów w latach 1977—1978.

Duży kontrakt na eksport 20 kompletnych stacji rozdzielczych zawarliśmy ostatnio również z naszym stałym odbiorcą urządzeń energetycznych — Irakiem. Na dostawy złożą się m. in. transformatory, wyłączniki, systemy sterowania i konstrukcje stalowe.

W związku z tą transakcją grupa irackich inżynierów zostanie przeszkolona w polskich zakładach.

(PAP)

Rośnie liczba maszyn w gospodarstwach rolnych

Z każdym rokiem indywidualne gospodarstwa rolne są coraz lepiej wyposażone w podstawowe maszyny i urządzenia ułatwiające prowadzenie prac polowych. Gospodarstwa te dysponują obecnie ok. 150 tys. ciągników, podczas gdy w 1970 r. liczba ich nie przekraczała 55 tys.

W latach 1970—1974 rolnicy zakupili także pokaźne ilości innych maszyn. W okresie tym liczba siewników zbożowych w gospodarstwach indywidualnych zwiększyła się ogółem z ok. 486 tys. do ponad 707 tys., kosiarek z

522,6 tys. do 760 tys., a sno powiązalek z ok. 62 tys. do ponad 105 tys.

Najbardziej zasobne w ciągniki i maszyny rolnicze są obecnie gospodarstwa Mazowsza, Wielkopolski, Pomorza i Lubelszczyzny. Obserwuje się jednak silną tendencję do wyrównywania istniejących dysproporcji. Najszybsze tempo wzrostu zakupów występuje bowiem w regionach o słabszym rozwoju mechanizacji, m. in. w województwach północno- i południowo-wschodnich.

(PAP)

Wzrost liczby bezrobotnych w Australii

CANBERRA. Liczba bezrobotnych w Australii wyniosła z końcem października br. 315 tysięcy osób, tzn. 5,3 proc. ogólnej liczby zatrudnionych w tym kraju. Według danych Australijskiego Federalnego Urzędu Zatrudnienia, w samym tylko październiku liczba osób bezskutecznie poszukujących pracy zwiększyła się o 12 tysięcy.

(PAP)

Eksplzja w holenderskich zakładach chemicznych

LONDYN. Na skutek olbrzymiej eksplozji gazu w zakładach chemicznych w holenderskiej miejscowości Beek, jak wynika z ostatnich doniesień, zginęło 12 osób, kilkadziesiąt zostało ciężko rannych, a ponad 100 odniosło lekkie obrażenia. Lista ofiar może się jeszcze zwiększyć, zwłaszcza że do chwili obecnej nie udało się ustalić, ile osób zaginęło.

Akcja ratunkowa podjęta natychmiast po wybuchu w piątek rano trwa w dalszym ciągu. W zagrożeniu znalazła się ludność całego 10 tysięcznego miasteczka, a jego władze poleciły mieszkańcom otworzyć w domach wszystkie drzwi i okna,

MŁODZI ROLNICY POLSKI I NRD O ZADANIACH MŁODZIEŻY W ROZWOJU WSI I ROLNICTWA

Określenie roli młodych ludzi w unowocześnianiu rolnictwa, rozwoju życia kulturalnego i oświatowego na wsi — to temat wspólnego sympozjum młodzieży z Polski i NRD, które rozpoczęło się wczoraj w Warszawie. Służyć ma ono wzajemnemu zapoznaniu się młodzieży z FDJ i reprezentacji Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej z doświadczeniami organizacji młodzieżowych obu krajów.

Omawiane będą takie sprawy jak: wprowadzanie szeroko rozumianego postępu technicznego i organizacyjnego w rolnictwie, korzystanie ze zdobyczy nauki, działalność oświatowa organizacji młodzieżowych — przede wszystkim służąca przygotowaniu wysoko kwalifikowanych kadr specjalistów rolnictwa.

W czasie obrad wiele uwagi poświęci się także udziałowi młodzieży w przeobrażeniach cywilizacyjnych środowiska wiejskiego w naszych bratnich krajach — pracy wiejskich placówek kulturalnych, ruchowi amatorskiemu, organizowaniu atrakcyjnego wypoczynku dla młodzieży mieszkającej na wsi, rozwojowi sportu wiejskiego.

Organizatorem sympozjum, które zakończy się dziś, jest Rada Główna Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. (PAP)

Pierwszy cukier z „polskiej” cukrowni w Giurgiu

W tych dniach dała pierwszą produkcję cukrownia w Giurgiu — Rumunia, po przebudowie przeprowadzonej pod nadzorem polskich specjalistów. Po rozbudowie hal cukrownia została wyposażona w polskie maszyny i urządzenia obliczone na przerob 4 tys. ton buraków dziennie. Przebudowa cukrowni jest dużym osiągnięciem, co podkreśla prasa rumuńska, bowiem rozpoczęła ją dopiero na początku br.

Przed dwoma laty podjęła produkcję nowa cukrownia w Moldawii, w mieście Roman, też wyposażona całkowicie w polskie maszyny i urządzenia o identycznej mocy produkcyjnej jak w Giurgiu. Obie cukrownie dadzą w tym roku czwartą część rumuńskiej produkcji cukru. Jednocześnie budowane są przy naszym udziale cukrownie w Urzieni i Tandarei. (PAP)

PROWOKACJE IZRAELSKIE

KAIR. — Na terytorium południowego Libanu wtargnęła w poniedziałek grupa izraelskich pojazdów wojskowych oraz żołnierzy. Izraelczycy zablokowali drogę między miejscowościami Marhejun i al-Edeisa. Artyleria libańska otworzyła ogień zmuszając przeciwnika do wycofania się. Z doniesień wynika, że żołnierze izraelscy uprowadzili ze sobą kilku obywateli libańskich.

(PAP)

TRANSPORT I KOMUNIKACJA W WIETNAMIE PD.

HANOI. W Wietnamie Południowym w ciągu 6 ostatnich miesięcy tj. od czasu zakończenia wojny nastąpiła zasadnicza poprawa w dziedzinie transportu i komunikacji. Dokonano napraw 140 mostów i 660 km dróg. Największe wysiłki skoncentrowano na naprawie połączeń komunikacyjnych Saigony z rejonem delty Mekongu i Wietnamu Środkowego. Przebuduje się budowę połączeń autobusowych oraz stworzenie sieci warsztatów naprawczych. W ciągu 6 miesięcy przewieziono ogółem 1.487 tys. pasażerów oraz ponad 330 tys. ton towarów. (PAP)

KATASTROFA KOLEJOWA W HISPANII

MADRYT. — W pobliżu miasta Laza (Hiszpania) wycołał się pociąg osobowy. 8 osób zostało zabitych a wiele rannych. Przyczyną katastrofy nie są znane. (PAP)

Sytuacja gospodarcza Europy zach

Spadek produkcji wzrost bezrobocia i cen

BRUKSELA. Belgijskie Ministerstwo Gospodarki opublikowało broszurę poświęconą sytuacji gospodarczej w krajach zachodnioeuropejskich, a zwłaszcza w krajach członkowskich EWG. Z zamieszczonych w niej materiałów wynika, że w większości krajów Europy zachodniej nadal obserwuje się spadek produkcji przemysłowej, a nadto wzrasta bezrobocie i ceny.

Wielkość produkcji przemysłowej spada zwłaszcza w W. Brytanii, a prognozy na najbliższy okres nie przewidują poprawy sytuacji. W pierwszym kwartale br. inwestycje zmniejszyły się o 9 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Według danych oficjalnych tendencja do spadku inwestycji będzie się utrzymywała przez cały 1975 rok. W trzecim kwartale br. eksport brytyjski zmniejszył się o 6 proc.

We Francji wydajność pracy zmniejszyła się o 8,9 proc. w porównaniu z wrześniem 1974 r. Dane statystyczne wykazują stale rosnącą w ostatnich miesiącach liczbę bezrobotnych.

Jeśli chodzi o Włochy, to także w życiu gospodarczym tego kraju nie można dostrzec żadnych oznak poprawy koniunktury. W 1975 roku — jak się szacuje — produkcja przemysłowa będzie o 6,4 proc. niższa od zeszłorocznej.

W Luksemburgu rok 1975 zapowiada się jako najgorszy — jeśli chodzi o wyniki gospodarcze — w całym okresie powojennym. Spadek produkcji objął przede wszystkim przemysł hutniczy oraz wiele innych dziedzin.

Podobne oceny formułuje się o Irlandii, Danii i Belgii. (PAP)

8 MILIONÓW AMERYKANÓW POSZUKUJE PRACY

WASZYNGTON. W październiku bezrobocie w USA wzrosło do 8,6 proc. siły roboczej. Oznacza to, że 8 milionów Amerykanów poszukuje pracy.

Dane ogłoszone w piątek przez Biuro Statystyki Pracy wykazują, że wzrost bezrobocia wystąpił po raz pierwszy od 4 miesięcy. Wówczas bezrobocie w USA sięgało 9,2 proc. — był to najwyższy poziom w czasie recesji lat 1974—75.

Rzecznik Białego Domu, Nessen, oświadczył, że opublikowane dane niepokoją do

radców ekonomicznych prezydenta — dodał jednak, że należy odczekać kilka miesięcy, by przekonać się, czy wzrost liczby poszukujących pracy staje się stałą tendencją.

Ogłoszone dane wskazują na nagły skok cen hurtowych w USA — w ostatnim miesiącu o 1,8 proc.

Wskaźniki ekonomiczne są obecnie śledzone z dużą uwagą w związku z wejściem kraju w okres intensywnego kampanii przed wyborami prezydenckimi w roku 1976. (PAP)

(Dokończenie ze str. 1)

Dyskusja, która rozwinęła się po referacie, stała się płaszczyzną wymiany poglądów na węzłowe problemy rozwoju województwa oraz dalszego doskonalenia działalności organizacji i instytucji partyjnych.

Przewodnictwo obrad obejmuje I sekretarz KM PZPR w Koszalinie, Stanisław Mazur.

Franciszek Dąbrowski I sekretarz KM PZPR w Darłowie podkreślił, iż reforma struktury administracyjnej stworzyła dobre warunki do politycznego i gospodarczego sterowania rozwojem miast. Darłowo jest tego przykładem. Plany produkcyjne są przekraczane, rozwija się społeczna inicjatywa mieszkańców. Mieczysław Jawdyk, słusarz z Kombinatu Budowlanego w Kołobrzegu mówił, iż załoga kombinatu, głównie dzięki wzros-

łączką załogi ZPW jest brak w Złocieniu lekarzy specjalistów. Jan Tran, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD w Koszalinie mówił o udziale środowiska kombatanckiego w rozwijaniu społecznych inicjatyw oraz o formach opieki nad kombatanami.

Po Stanisławie Mazurze, I sekretarzu KM PZPR w Koszalinie, przewodnictwo obrad obejmują szypcy z PPIUR „Barka” w Kołobrzegu, Antoni Karpiak. Udziela głosu kolejnemu dyskutantowi — Edwardowi Kapsie, dyrektori Instytutu Ziemiańska w Boninie, Poruszył on ważny dla gospodarki żywnościowej problem właściwej hodowli ziemniaków. Zespół naukowców w Instytucie Ziemiańska pracuje stale nad udoskonaleniem i hodowlą nowych odmian, służy też pomocą przy stałej akcji wymiany sadzeniaków. W bie-

statnich latach umocniły się szeregi wojewódzkiej organizacji partyjnej, osiągnięto znaczny postęp w kształtowaniu wśród członków i kandydatów zaangażowanych postaw partyjnych. Rosnące zadania w życiu społecznym i gospodarczym wymagają zdwojonej energii w eliminowaniu z życia partii zjawisk niekorzystnych, takich jak naruszanie norm statutowych, bierność, łamanie przez poszczególnych członków i kandydatów partii norm prawnych i społecznych.

Halina Góra — członkini Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pamianowie w gminie Pamianowo omówiła przedsięwzięcia podejmowane przez aktyw gminy w celu dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej. M. in. podkreśliła ona konieczność przyspieszenia inwestycji melioracyjnych na ogrom-

bom, szczególnie w budowie mieszkań. Usprawnienie procesów inwestycyjnych i organizacji pracy na budowach a także wprowadzanie nowych technologii spowoduje, że budownictwo rozwinię się znacznie dynamicznie.

Stefan Pękacz, sekretarz OOP w Kombinacie PGR w Tymieniu przedstawił dorobek gminy Dobrzyca z minionym pięcioleciem.

Saturnin Skrzypeczyński — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych omówił udział organizacji związkowych w realizacji uchwał partii, organizowaniu czynów społecznych i produkcyjnych, opiece zdrowotnej i organizowaniu wypoczynku dla ludzi pracy.

Jan Pakos — rolnik z Marcelina gm. Szczecinek na przykładzie swojej wsi i swego gospodarstwa przedstawił niektóre problemy rozwoju hodowli. Potrzebna jest jeszcze lepsza współpraca GS i kółek rolniczych z rolnikami prowadzącymi specjalistyczne gospodarstwa, większa mechanizacja prac polowych, koncentracja usług.

Michał Polech — przedstawił przykłady współpracy ludności cywilnej z wojskiem, udziału żołnierzy w czynach społecznych, podnoszenia ich poziomu ideowo-politycznego i wyszkolenia bojowego.

W dyskusji zabrało głos 26 towarzyszy. 33 zapisanych do głosu złożyło swe głosy do protokołu Konferencji.

Delegatom przesłali serdeczne listy w imieniu członków swoich organizacji politycznych prezes WK ZSL, Stanisław Włodarczyk oraz przewodniczący WK SD, Alojzy Czarnecki.

W imieniu komisji wnioskowej Barbara Polak zaproponowała przyjęcie przedstawionego delegatom projektu uchwały Konferencji. Wniosek ten zatwierdzono jednogłośnie.

Następnie Kazimierz Walewski, przewodniczący komisji skrutacyjnej przedstawił wyniki wyborów do władz organizacji wojewódzkiej, jej komisji rewizyjnej oraz delegatów na VII Zjazd partii.

Na swym pierwszym posiedzeniu plenium Komitetu Wojewódzkiego PZPR wyłoniło ze swego składu 21-osobową Egzekutywę i czteroosobowy sekretariat. Powołano też Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej. Przewodniczącym WKPP został Józef Bajsarowicz a zastępcami przewodniczącego Paweł Błażejewski i Miodzio Lisiecki. Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej wybrano Tadeusza Skorupskiego.

Obrady Konferencji zakończyło odświeżenie „Międzynarodówki”.

Przebieg Konferencji relacjonowali: E. Świliński, S. Zajkowska, J. Lesiak i J. Poprawski.

WYSTĄPIENIE

członka Sekretariatu KC PZPR

RYSZARDA FRELKA

NA WSTĘPIE tow. Ryszard Frelek wysoko ocenił przebieg Przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Koszalinie, podkreślając, że zarówno referat Egzekutywy KW, jak i wypowiedzi dyskutantów koncentrowały się nie tylko i nie przede wszystkim na bilansie dokonanych upływającego pięciolecia, ale także na tym, co w życiu społeczno-gospodarczym województwa i działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej jest jeszcze do zrobienia. Mówca stwierdził, że koszańska organizacja partyjna idzie na VII Zjazd partii z dorobkiem, który stanowi istotny wkład w realizację uchwał VI Zjazdu PZPR.

Tow. Ryszard Frelek podkreślił, że województwo koszańskie w niemal wszystkich wskaźnikach rozwoju społeczno-gospodarczego uplasowało się powyżej średniej krajowej. Dotyczy to m. in. wzrostu produkcji przemysłowej, a zwłaszcza dynamiki wzrostu produkcji rolnej. Dowodem uznania dla tego osiągnięcia było przyznanie Koszalinowi roli gospodarza tegorocznej centralnej uroczystości Święta Plonów. Wysoka, jedna z najwyższych w kraju, była też dynamika wzrostu płac oraz dochodów ludności. Osiągnięta ona w okresie dzielącym nas od VI Zjazdu partii aż 95 proc.

Chciałbym towarzyszym szczególnie pogratulować — powiedział tow. Frelek — wysokiego, bo 22-procentowego przekroczenia założonych na lata 1971—75 planów budownictwa mieszkaniowego. Chciałbym również serdecznie pogratulować osiągnięć, które ilustruje jedna z plansz znajdujących się na sali obrad, mianowicie uzyskanego w ostatnich dwóch, trzech latach olbrzymiego postępu w porządkowaniu oraz estetyzacji miast i wsi województwa. Byłem niezmiernie dumny podczas tegorocznych centralnych uroczystości dożynkowych, kiedy to Koszalin uczynił wielkie wrażenie na uczestnikach Święta Plonów.

Tow. Ryszard Frelek podkreślił, iż słusznie uczynili uczestnicy obrad Wojewódzkiej Konferencji, koncentrując uwagę na zadaniach, jakie czekają nas w najbliższych latach. W mijającym pięcioleciu kraj nasz znalazł się wśród najdynamiczniej rozwijających swą gospodarkę państw Europy. Równocześnie dokonaliśmy olbrzymiego wysiłku inwestycyjnego, w latach 1971—75 wkładając w dalszy rozwój gospodarki narodowej imponującą sumę 1.700 miliardów złotych. Jest rzeczą oczywistą, że środki te w całości nie zaczęły jeszcze procentować. Cykl budowy zakładu przemysłowego, zwłaszcza zakładu dużego, o proporcjonalnie dużej efektywności, jest zwykle cyklem wieloletnim. Na przykład w roku ubiegłym uruchomiliśmy w kraju 106 dużych i średnich zakładów przemysłowych, w tym roku 126 natomiast w roku przyszłym oczekuje nas rozruch aż 130 takich zakładów.

Lata dzielące nas od VI Zjazdu PZPR były okresem, w którym partia podjęła wszystkie ważne problemy społeczne i gospodarcze kraju. Okres pięciu lat jest jednak za krótki, by w tym czasie można było rozwiązać wszystkie nabrzmiałe problemy. Do takich należy m. in. budownictwo

mieszkaniowe. Plany na lata 1971—75, zwiększone o 25 proc. w stosunku do wyników poprzedniego pięciolecia, przewidują wybudowanie w całym kraju 1.125 tys. nowych mieszkań, przy równoczesnej rezygnacji z budowy krytykowanych przez społeczeństwo tzw. ślepych kuchni oraz powiększeniu normatywu powierzchni mieszkalnej przypadającej na obywatela. Planować więcej nie pozwalała jednak realna rzeczywistość w postaci bilansu materiałów budowlanych — przede wszystkim cementu i stali — oraz mocy przerobowych budownictwa.

W następnym pięcioleciu — mówił dalej tow. Ryszard Frelek — zamierzamy wybudować ponad 1,5 miliona mieszkań. Zdajemy sobie sprawę z tego, że aby skrócić czas wyczekiwania na mieszkanie, trzeba by wybudować ich co najmniej 2 miliony. Ale jesteśmy realistami, zaś otwartość planu na lata 1976—80 polega na tym m. in., że jeśli tylko w toku jego realizacji wyłonią się jakiegokolwiek możliwości, to skorygujemy go wwyż.

Jako drugi z ważnych problemów, który w przyszłym pięcioleciu trzeba będzie rozwiązywać szczególnie usilnie i konsekwentnie, mówca wymienił zaopatrzenie rynku. Partia — podkreślił — pragnie wszelkimi możliwymi środkami zapewnić stały, od czuwalny wzrost płac realnych. Droga do osiągnięcia tego wszystkich nas żywo obchodzącego celu jest jedna: nieustanne powiększanie rozmiarów i jakości produkcji rynkowej oraz wszelkiego rodzaju usług. Jest to zadanie — stwierdził tow. Ryszard Frelek — o szczególnej wadze dla najbliższego pięciolecia.

Kończącą część swojego wystąpienia tow. Ryszard Frelek poświęcił kształtowaniu się stosunków naszego kraju ze światem, zwłaszcza zaś z krajami socjalistycznymi, bo jest to jeden z istotnych warunków, w jakich toczyła się i toczy praca na szczeblu narodu. Stwierdził, że w upływającym pięcioleciu następował szybki proces gospodarczej integracji krajów socjalistycznych. Cech trwałości nabrały tendencje do dalszego odprężenia w stosunkach pomiędzy obozem socjalizmu a krajami kapitalistycznymi.

Wiele uwagi mówca w tej części swojego wystąpienia poświęcił dynamicznie rozwijającej się braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Na zakończenie swego wystąpienia tow. Ryszard Frelek przekazał delegatom, a za ich pośrednictwem całej wojewódzkiej organizacji partyjnej, życzenia dalszych osiągnięć w pracy i pomyślnej realizacji zadań, jakie wytyczy VII Zjazd partii.

Wzmoczoną pracą i aktywnością społeczną witamy VII Zjazd PZPR

towi wydajności pracy i lepszemu organizowaniu, w 142 proc. wykonała zadania bieżącej pięciolatki, a dla uczczenia VII Zjazdu partii podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 38,5 mln zł, które już zostały zrealizowane. Budowlany w Kołobrzegu daje się jednak we znaki nierytmiczne zaopatrzenie w materiały oraz brak części zamiennych do maszyn budowlanych i środków transportu.

Regina Mikołajczak, brygadzistka z POHZ w Kłaninie w gminie Bobolice oraz Wacław Łata, indywidualny rolnik z Dobiesławca w gminie Będzino poświecili swe wystąpienia sprawom rozwoju gospodarki rolnej. Koszańskie rolnictwo dokonało w ostatnich latach ogromnego postępu, lecz rezerwy produkcji nadal są ogromne. Ich pełniejsze wykorzystanie zależeć będzie w decydującym stopniu od zaopatrzenia rolnictwa w nowoczesne środki produkcji.

Jan Urbanowicz, wojewoda koszański akcentował, iż dla wykonania zadań, które wytyczy VII Zjazd partii, trzeba usprawnić systemy zarządzania i organizacji pracy zarówno w ogniwach gospodarczych, jak i w administracji terenowej. W województwie koszańskim zrobiono w tej dziedzinie dobry początek. Opracowano konkretne programy rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki. Dokonano znacznego wysiłku w celu umocnienia podstawy ogniw władzy terenowej — urzędów gminnych, które coraz lepiej spełniają swe funkcje.

Kazimierz Depezyk, I sekretarz POP PZPR w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Szczecinku omówił znaczenie tego okręgu w gospodarce leśnej kraju oraz przedstawił wnioski w sprawie tworzenia stref lasów chronionych. Tadeusz Staniul, majster Lokomotywowni PKP w Białogardzie skupił swą uwagę na zagadnieniach doskonalenia pracy organizacji młodzieżowych. Podkreślił on również, że w latach 1971—1975 nastąpiła znaczna poprawa w technicznym wyposażeniu PKP. Dzięki temu kolejarzy mogą lepiej wykonywać swe zadania w dziedzinie transportu. Antoni Karpiak, szypcy z PPIUR „Barka” w Kołobrzegu stwierdził, iż warunkiem lepszego spożytkowania polowców bałtyckich jest wyposażenie baz rybackich na środkowym wybrzeżu w odpowiednie chłodnie, przetwórcze oraz bardziej nowoczesne kutry rybackie. Obecnie, z braku chłodni i przetwórczy, część poławianych ryb jest przeznaczana na pasze. Regina Błażejewicz, tkaczka z ZPW w Złocieniu omówiła metody pracy partyjnej, dzięki którym zakład z nadwyżką wykonuje plany. Bo-

żając pięciolatce w Boninie wyhodowano 14 nowych odmian ziemniaków — sadzeniaków.

Bohdan Trzeciak — dyrektor sanatorium MSW w Kołobrzegu mówił o właściwym zagospodarowaniu miast uzdrowiskowych oraz o problemach ochrony zdrowia w ogóle. Poprawa zależy tu m. in. od ulepszenia pracy zespołów opieki zdrowotnej, wyższej kultury i jakości pracy służby zdrowia.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP, Zdzisław Wieliczko omówił niektóre problemy, stojące przed organizacjami młodzieżowymi. Masowy udział młodzieży w czynach społecznych i produkcyjnych świadczy o jej ambicjach i o oddaniu sprawie budowy socjalistycznej Ojczyzny.

Winfred Wojtan — dyrygent Filharmonii Koszańskiej podkreślił ogromny rozwój, jaki dokonał się i dokonuje w dziedzinie kultury. Region znany jest z imprez kulturalnych w całym kraju i poza jego granicami, ambicją twórców i działaczy kultury jest także, by na co dzień społeczeństwo województwa mogło korzystać z wielu zróżnicowanych i stojących na coraz wyższym poziomie imprez kulturalnych.

Przewodnictwo obrad przekazał Pawłowi Błażejewskiemu.

Józef Bajsarowicz — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej podkreślił, iż w o-

nym kompleksie łąk białogardzkich, stanowiących nie wykorzystany, ogromny rezerwuariat tanich pasz.

Tomasz Szrubka — kurator oświaty i wychowania poświecił swe wystąpienie sprawom organizacji gminnych szkół zbiorczych oraz rozwoju sieci przedszkoli, akcentując m. in., że w organizacji gminnych szkół zbiorczych, województwo koszańskie należy do przodujących w kraju.

Andrzej Marcinkowski — komendant wojewódzki MO omówił stan porządku publicznego na terenie województwa. Podkreślił on, że dzięki doskonaleniu metod pracy organów bezpieczeństwa i MO oraz pomocy całego społeczeństwa coraz skuteczniej zwalczane są przypadki łamania praworządności.

Zofia Linowiecka — rolniczka ze wsi Gniazdowo w gminie Biesiekierz poświeciła swój głos w dyskusji głównie problemowi kwalifikacji zawodowych rolników, podkreślając, że od poziomu tych kwalifikacji w znacznym stopniu zależy wzrost produkcji.

Po przerwie zabrał głos Józef Wiśniewski z SHR w Strzeżenie. Coraz lepsze wyniki gospodarcze osiąga Stacja, polepszają się też warunki socjalno-bytowe załogi. Załoga zobowiązała się na czesć VII Zjazdu dać dodatkową produkcję wartości 2 mln zł. Zobowiązanie to zrealizowano już w 70 proc.

Jarosław Cichoński, dyrektor Koszańskiego Zjednoczenia Budownictwa podkreślił, iż mimo przekroczenia zadań planowych, budownictwo nie może jeszcze sprostać wszystkim potrze-



Delegaci z Białogardu z uwagą słuchają wystąpienia na Konferencji.

Fot. J. Piątkowski

CZŁONKOWIE

KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

W KOSZALINIE

Mirosław Adamus — spawacz w Lokomotywni PKP w Szczecinku
Halina Badowska — mistrz w Spółdzielni Pracy Ozdób Choinkowych w Darłowie

Józef Bajsarowicz — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej

Kazimierz Barski — traktorzysta w PGR Dobrowo, gmina Tychowo

Jadwiga Bączek — skrawacz drewna w Zakładach Piłkarskich i Włóknach w Karlinie

Bolesław Bielankiewicz — prezes WZGS w Koszalinie

Regina Błażejewska — tkaczka w ZPW w Złocieniu

Paweł Błażejewski — zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Koszalinie

Tadeusz Brzeziński — brygadzysta w PGR Radacz, gmina Siłnowo

Jerzy Chudzikiewicz — sekretarz KW PZPR w Koszalinie

Edward Cios — mechanik w SKR Dygowo

Andrzej Czechowicz — naczelny redaktor „Głosu Pomorza”

Marian Czerwiński — dyrektor Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Koszalinie

Jerzy Czubak — mistrz w Fabryce Urządzeń Budowlanych w Koszalinie

Waldemar Czyżewski — I wicewojewoda koszański

Franciszek Dąbrowski — I sekretarz KM PZPR w Darłowie

Kazimierz Depczyk — naczelnik wydziału w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Szczecinku

Tadeusz Domka — I sekretarz KG PZPR w Drawsku Pomorskim

Danuta Dworaczek — komendant Hufca ZHP w Białogardzie

Jan Gasek — I sekretarz KG PZPR w Polczynie Zdroju

Jan Gawlik — ślusarz w Tartaku OPPD w Świerczynie, gmina Wierzchowo Pom.

Eugeniusz Grabka — I sekretarz KM PZPR w Szczecinku

Regina Grygonis — formierz w Zakładach Przemysłu Cukierniczego „Bogusławka” w Koszalinie

Stanisława Hondra — pielęgniarka oddziałowa w Państwowym Przedsiębiorstwie „Uzdrowiska” w Polczynie Zdroju

Edward Jabłoński — ślusarz w Szczecińskim Przedsiębiorstwie Budowlanym „Pojezierze”

Janina Jakowlew — chlewnistrzyni w POHZ Darłowo

Stefania Janczewska — I sekretarz KM PZPR w Kołobrzegu

Ryszard Janowicz — kierownik działu przygotowania produkcji w Zakładach Maszyn i Urządzeń Technologicznych „Unitra-Unima”, Zakład Techniki Próżniowej w Koszalinie

Maria Jaroniek — rolniczka ze wsi Nowy Żolibórz, gmina Polanów

Jan Kamiński — dyrektor Kombinatu PGR w Redle

Adela Kander — robotnica w Zakładzie PGR Omulna, gmina Szczecinek

Antoni Karpiak — szyper w PPIUR „Barka” w Kołobrzegu

Tadeusz Kaszuba — kierownik w Zakładzie PGR Słonowice, gmina Świdwin

Franciszek Kazimierzczak — mechanik urządzeń leśnych w Nadleśnictwie Marnowo

Waldemar Kaźmierczuk — dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Koszalinie

Stefania Kisiel — robotnica w Zakładach Podzespołów i Urządzeń Teletechnicznych w Czaplinku

Jerzy Klinkowski — spawacz w Przedsiębiorstwie Robót Inżynieryjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Koszalinie

Bronisław Kłos — rolnik z Siecina, gmina Ostrowice

Marian Kolarz — elektryk w POHZ Kusice, gmina Malechowo

Ryszard Koperski — brygadzysta polowy w gospodarstwie Czechy, RRZD Grzmiąca

Zofia Korczyńska — dyrektor Szkoły Podstawowej nr 7 w Koszalinie

Michał Kornas — traktorzysta w Zakładzie PGR Myślino, gmina Gościno

Zygmunt Korszałowski — I sekretarz KG PZPR w Sławoborzu

Władysław Kozdra — I sekretarz KW PZPR w Koszalinie

Franciszek Kozioł — drwal w Nadleśnictwie Drawsko Pom.

Henryk Kruszyński — sekretarz KW PZPR

Jan Laskowski — brygadzysta polowy w SHR Biesiekierz

Zofia Linowiecka — rolniczka z Wierzbowa, gmina Biesiekierz

Wacław Łata — rolnik z Dobiesławca, gmina Będzino

Anna Łosin — robotnica w Zakładzie PGR Jeleń, gmina Szczecinek

Józef Macichowski — przewodniczący WK FJN w Koszalinie

Karol Małag — rolnik z Białej Góry, gmina Rabino

Alojzy Malicki — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR

Edward Manikowski — kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR

Józef Marchewka — maszynista pomp w MPGKiM w Złocieniu

Andrzej Marchlewski — komendant wojewódzki MO

Stanisław Marulewski — starszy majster w Kombinacie Budowlanym w Kołobrzegu

Jan Maślach — rolnik z gminy Siemysł

Stanisław Mazur — I sekretarz KM PZPR w Koszalinie

Edward Mejer — I sekretarz KM PZPR w Drawsku Pom.

Melania Mijewska — robotnica w Zakładzie PGR Kądzierzno, gmina Kołobrzeg

Regina Mikołajczak — brygadystka w POHZ Klanino, gmina Bobolice

Bronisław Murawski — dyrektor Oddziału Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego w Koszalinie

Edmund Niechciał — I sekretarz KMIG PZPR w Bobolicach

Zofia Olszak — rolniczka ze wsi Gwizd, gmina Ustronie Morskie

Jan Pakos — rolnik z Marcelina, gmina Szczecinek

Marek Pawłowski — brygadysta stacji obsługi PKS w Kołobrzegu

Stefan Pekacz — mechanik w Kombinacie PGR Tymień, gmina Dobrzyca

Barbara Polak — sekretarz KW PZPR w Koszalinie

Mieczysław Pomykała — kierownik Referatu Kadr KW PZPR

Czesław Rosiak — rolnik ze wsi Sulechowo, gmina Lejkowo

Jerzy Roszkiewicz — dyrektor POM w Rymaniu

Zenon Ręsa — rolnik ze wsi Nętno, gmina Drawsko Pom.

Józef Rynkiewicz — I sekretarz KM PZPR w Świdwinie

Stanisław Siemaszko — dowódca Bałtyckiej Brygady WOP

Saturnin Skrzypczyński — przewodniczący WRZZ w Koszalinie

Czesław Słowik — montażysta-brygadysta w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego

Jerzy Smoleński — rektor WSInż. w Koszalinie

Michał Sawirko — mechanik w Zakładzie PGR Lęborka, gmina Barwice

Tadeusz Staniul — majster w Lokomotywni PKP w Białogardzie

Tomasz Szrubka — kurator oświaty i wychowania

Helena Szymańska — robotnica w Zakładzie PGR Laski, gmina Białogard

Jan Szymański — spawacz w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Betonów „Żelgabet” w Kaliszu Pom.

Jan Tran — dyrektor Wydziału Spraw Wewnętrznych Urzędu Wojewódzkiego

Tadeusz Tylkowski — rybak w PGR w Mielnie

Bogumiła Tyrka — dziewiarka w Dzierżawskich Zakładach Przemysłu Terenowego „Rega” w Świdwinie

Henryka Umiastowska — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych CRS w Szczecinku

Jan Urbanowicz — wojewoda koszański

Tadeusz Urbańczyk — działacz społeczny z Koszalina

Maria Waluda — mistrz produkcji w Sianowskich Zakładach Przemysłu Zapalczanego

Zdzisław Wieliczko — przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP

Józef Wiśniewski — brygadysta oborowy w SHR Strzeżęcino

Urszula Wnuk — kierownik Wydziału Produkcji w Zakładach Przemysłu Elektronicznego „Kazel” w Koszalinie

Winifred Wojtan — dyrygent Filharmonii w Koszalinie

Marek Zawadzki — kierownik Wydziału Rolnego KW PZPR w Koszalinie

DELEGACI NA VII ZJAZD

Kazimierz Barski — traktorzysta w PGR Dobrowo, gmina Tychowo

Paweł Błażejewski — zastępca przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej w Koszalinie

Jerzy Czubak — mistrz w Fabryce Urządzeń Budowlanych w Koszalinie

Ryszard Frelek — członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR

Mieczysław Jawdyk — ślusarz w Kombinacie Budowlanym w Kołobrzegu

Antoni Karpiak — szyper w PPIUR „Barka” w Kołobrzegu

Władysław Kozdra — I sekretarz KW PZPR w Koszalinie

Franciszek Kozioł — drwal w Nadleśnictwie Drawsko Pom.

Nina Kucińska — rolnik z Kluczewa gmina Czaplinek

Wacław Łata — rolnik z Dobiesławca, gmina Będzino

Józef Marchewka — poseł Ziemi Koszalińskiej, maszynista pomp MPGKiM w Złocieniu

Stanisław Mazur — I sekretarz KM PZPR w Koszalinie

Regina Mikołajczak — brygadystka w POHZ w Klaninie, gmina Bobolice

Genowefa Nowak — kontroler jakości produkcji w Zakładach Przemysłu Elektronicznego „Kazel” w Koszalinie

Jan Pakos — rolnik z Marcelina, gmina Szczecinek

Barbara Polak — sekretarz KW PZPR w Koszalinie

Józef Pytel — zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Koszalinie

Saturnin Skrzypczyński — przewodniczący WRZZ w Koszalinie

Jerzy Smoleński — rektor WSInż. w Koszalinie

Tadeusz Staniul — majster w Lokomotywni PKP w Białogardzie

Henryka Umiastowska — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych CRS w Szczecinku

Jan Urbanowicz — wojewoda koszański

Józef Wiśniewski — brygadysta w Stacji Hodowli Roślin w Strzeżęcino, gmina Świeżyno

Stanisław Wroński — prezes Zarządu Głównego ZBoWiD

ZASTĘPCY CZŁONKÓW
KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO

Władysław Bąkowski — I sekretarz KMIG PZPR w Karlinie

Ireneusz Budziewski — I sekretarz KG PZPR w Gościnnie

Kazimierz Cebula — artysta plastyk z Kołobrzegu

Jarosław Cichocki — przewodniczący Zarządu Oddziału Wojewódzkiego NOT

Jerzy Cichosz — I sekretarz KM PZPR w Białogardzie

Eugeniusz Ciesiołkiewicz — kierownik Wydziału Ogólnego KW PZPR

Stanisława Działek — brygadystka Spółdzielni Pracy Przemysłu Spożywczego „Marona” w Kołobrzegu

Anna Gawenda — monter w Zakładach Radiowych „Unitra-Eltra” w Białogardzie

Edmund Głodny — mechanik-traktorzysta w Zakładzie PGR Tychówko, gmina Rogowo

Tadeusz Goździcki — prezes Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie

Halina Góra — rolnik-spółdzielca w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pomianowie

Kazimierz Jarzebiński — ślusarz w Zakładach Piwowarsko-Słodowniczych w Polczynie Zdroju

Zofia Józwiak — pracownica Zakładów Odzieżowych „Drawa” w Drawsku Pom.

Gabriela Kamińska — nauczycielka w Szkole Podstawowej w Świeciu Kołobrzesckim, gmina Siemysł

Edward Kapsa — dyrektor Instytutu Ziemiaka w Boninie

Zenon Korzeniowski — brygadysta w Zakładach Mięsnych w Koszalinie

Władysław Butrynowski — ślusarz w Parowozowni PKP w Białogardzie

Walentyna Bartosik — szwacz-obiwnik w Zakładzie Obuwia w Darłowie

Bogdan Cegiłka — brygadysta-elektromonter w POM Tychowo

Stanisław Chmura — prokurator wojewódzki

Leszek Daszyński — kierownik Działu Organizacji i Kadr w Koszalińskim Przedsiębiorstwie Budowlanym

Henryk Durczewski — naczelnik gminy w Ostrowicach

Sławomir Janczyszyn — nadleśniczy w Karnieszewicach

Zygmunt Kaczmarek — emeryt ze Szczecinka

Józef Kobryń — zastępca przewodniczącego Delegatury NIK w Koszalinie

Sylwester Kopania — główny konstruktor Fabryki Urządzeń Budowlanych w Koszalinie

Andrzej Krepsztul — mechanik w Zakładach Radiowych „Unitra-Eltra” w Białogardzie

Stanisław Krawiec — monter-mechanik PGR Rokosowo, gmina Sławoborze

Wanda Kruczek — rolniczka z Ryszcze-
wa, gmina Rogowo

Jadwiga Nawrocka — pracownica Zakładów Przemysłu Włókiennego w Bobolicach

Władysław Orłowski — zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR

Michał Polech — oficer LWP

Anna Rogińska — przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet

Czesław Sobczak — rolnik z Rzepczyna, gmina Brzeźno

Danuta Szewczyk — mistrz w Zakładach Drzewnych w Kołaczku, gmina Polczyn Zdroj

Szczepan Szuper — rolnik ze Starego Wierzchowa, gmina Wierzchowo Szczecińskie

Bohdan Trzeciak — dyrektor Sanatorium MSW w Kołobrzegu

Władysław Waracki — rolnik ze wsi Warnięg, gmina Złocieniec

Mieczysław Wasik — I sekretarz KG PZPR w Kołobrzegu

Bogdan Witeczak — naczelnik gminy Tycho-
wów

Stanisław Wochlik — rolnik w Sepólnie Wielkim

Stanisław Wronowski — kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego

Jan Wrotek — I sekretarz KM PZPR w Złocieniu

Marek Ziemliński — I sekretarz KMIG PZPR w Barwicach

WOJEWÓDZKA KOMISJA REWIZYJNA

Piotr Leśniewski — działacz młodzieżowy z Koszalina

Genowefa Nowak — kontrolerka jakości produkcji w Zakładach Przemysłu Elektronicznego „Kazel”

Alfreda Nowakowska — pracownica fizyczna w Zakładach Sprzętu Instalacyjnego w Szczecinku

Helena Pluta — brygadystka sieciarni Spółdzielni „Bałtyk” w Kołobrzegu

Kazimierz Portacha — rolnik ze Świdwina II, gmina Świdwin

Tadeusz Skorupski — zastępca przewodniczącego WRZZ

Donat Sterynowicz — dyrektor PP „Uzdrowisko” w Kołobrzegu

Bolesław Stępień — dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NBP

Janina Stole — dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej w Koszalinie

Stanisław Sliwa — szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego

Józef Tomaszewski — brygadysta w Miejskim Zarządzie Dróg i Mostów w Koszalinie



W czasie przerw uczestnicy Konferencji Wojewódzkiej zaopatrywali się w literaturę w specjalnie urządzonym stoisku RSW „PRASA — KSIĄZKA — RUCH”. Fot. Józef Piątkowski

Referat Egzekutywy KW PZPR w Koszalinie wygłoszony przez I sekretarza KW Władysława Kozdrę

Dzisiejsza Konferencja ma za zadanie podsumowanie toczącej się dyskusji nad Wytycznymi Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR.

Jej zadaniem jest także zbilansowanie dorobku naszej organizacji między VI a VII Zjazdem, dorobku, jaki uzyskało społeczeństwo województwa w najintensywniejszym okresie swego rozwoju.

Szczerze i krytycznie, z partyjnym obiektywizmem powinniśmy ocenić nasz dorobek, nasze słabości — wypracować wnioski służące usunięciu tych wszystkich przeszkód, które jeszcze hamują nasz rozwój — i odpowiedzieć Komitetowi Centralnemu z jego I sekretarzem towarzyszem Edwardem Gierkiem, krajowi i sobie, wszystkim członkom i kandydatom partii, wszystkim ludziom pracy w województwie — jak realizując uchwały VI Zjazdu wykorzystaliśmy lata 1971—75 dla przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu.

MOGE śmiało i nie bez satysfakcji z tej tribuny stwierdzić, że po raz pierwszy w historii województwa koszańskiego ambitne wskaźniki planu pięcioletniego zostały nie tylko wykonane, lecz i poważnie przekroczone, że czas, który był nam dany został twórczo wykorzystany.

Co się na to złożyło?

Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć i być może każdy obywatel naszego województwa z osobną miałby tu swoje oceny i swoje poglądy.

Jeśli chodzi o pogląd Instancji partyjnych, aktywność partyjnego województwa — i takie też jest moje najgłębsze przekonanie, to źródła naszych osiągnięć upatrywać należy w sile i emocjonalnym zaangażowaniu mieszkańców całego regionu, w wiodącej i inspirującej roli instancji i organizacji partyjnych przy rozwiązywaniu problemów określonego środowiska, w spójności naszej pracy, w możliwościach działania, jakie tkwią w usprawnianiu organizacji pracy, w zaufaniu do ludzi.

Skuteczność naszej pracy wspomagana była określonymi efektami w sferze naszego życia społeczno-gospodarczego: wzrostem stopy życiowej ludzi pracy, płac realnych, świadczeń socjalnych i tym wszystkim, cośmy w ostatnich latach w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego uczynili. Czynniki te przyczyniły się do jednolici społeczeństwa w realizacji zadań, które stawia kierownictwo partii na czele z I sekretarzem Komitetu Centralnego towarzyszem Edwardem Gierkiem, do tworzenia atmosfery dobrej roboty.

Myślę, że charakterystyczne dla stylu naszej działalności było ciągłe uświadamianie sobie i całemu aktywności, że uzyskiwane efekty są wciąż za małe w stosunku do społecznych potrzeb, że dobre zawsze można ulepszyć, a samozadowolenie jest początkiem stagnacji.

Dlatego też poddawaliśmy zawsze krytycznej ocenie tak nasze osiągnięcia jak i niedociągnięcia, aby wyciągnąć wnioski dla poprawy naszego działania.

Mogę śmiało powiedzieć, że wypracowywaniu właściwego stylu pracy zawdzięcza my to, iż nasza wojewódzka organizacja partyjna stała się inspiratorem wszystkich poczynań politycznych, społecznych i gospodarczych regionu i że wytyczne przez nią cele i kierunki działania znajdują pełną społeczną aprobatę, pełną akceptację stronnictw sojuszniczych, młodzieży i kobiet, czynne wsparcie szerokich rzesz bezpartyjnych.

Czy jednak zrobiliśmy wszystko co do nas należało, aby dać swojemu regionowi jak najwięcej, aby poprawić warunki pracy i życia, aby zwykłe ludzkie zadowolenie było sprawą normalną — codzienną?

Na takie pytania odpowiedź jest tylko jedna: Tak — mówię to z poczuciem pełnej odpowiedzialności, tak — czyniliśmy wszystko, co do nas należało — nie uczyniliśmy jednak wszędzie i wszystkiego.

DZIEKI organizatorskiej robocie naszej instancji został, zgodnie z potrzebami regionu sprofilowany i przyjęty program perspektywicznego jego rozwoju.

Za rzecz fundamentalną uznaliśmy intensywny rozwój rolnictwa i mamy zgodną z XV Plenum Komitetu Centralnego koncepcję uczestnictwa w krajowym programie żywnościowym.

Wszystkie nasze dotychczasowe inicjatywy i inspiracje jak: walka o ład, porządek, estetykę i piękno, o zmianę oblicza naszego województwa, o „30 kwintali na XXX-lecie ojczyzny”, o rozwój sadownictwa i warzywnictwa — podejmowane były po to, by społeczeństwu wpoić przekonanie, że uporem i wolą, na pojedynkę, a wspólnie — możemy polepszyć własny byt i uzyskać efekty nie mające precedensu w XXX-leciu naszego regionu.

Zostały podjęte bardzo istotne decyzje w zakresie gospodarki morskiej, nauki, oświaty i kultury, turystyki i leśnictwa, uzdrowiskowego, budownictwa mieszkaniowego i całej infrastruktury komunalnej, handlu i usług.

Przyjęte zostały kierunki rozwoju przemysłu niezbędnego dla tego regionu, niekolidujące z jego funkcją czasowo-rekreacyjną i leczniczą, zaspokajającego potrzeby kraju, jak też ambicje wykształconego młodego pokolenia naszego województwa.

Równolegle prowadziliśmy bardzo konsekwentne działania dla kompleksowej estetyzacji naszych miast i wsi. W realizacji programu estetyzacji upatrywaliśmy bowiem i upatrujemy nadal drogę nie tylko

do planowego upiększania województwa, ale także do osiągnięcia celu, jaki sobie stawiamy w dziedzinie całego rozwoju społeczno-gospodarczego, podnoszenia kultury i warunków życia mieszkańców.

Dzisiaj, z całą odpowiedzialnością, mogę powiedzieć, że wytyczona przez nas droga i postawione do osiągnięcia cele są przyjęte do realizacji przez większość mieszkańców naszego regionu jako ich własne, a za najcenniejszy efekt naszego partyjnego działania należy uznać wolę mieszkańców

PRZED NAMI NOWE AMBITNE ZADANIA

województwa, aby systematycznie i konsekwentnie przekształcać oblicze regionu, zapewnić jego dalszy dynamiczny rozwój.

MOWIĄC o osiągnięciach pogrudniowe go okresu rozwoju naszego regionu, mamy także całkowitą świadomość istniejących jeszcze braków. Nie rozwiązaliśmy jeszcze wielu spraw społecznych i socjalnych, nie osiągnęliśmy zakładanego przez nas rozwoju w dziedzinie kultury, oświaty, wypoczynku i rekreacji.

Nie jesteśmy nadal zadowoleni z tego, co osiągamy, zwłaszcza w zakresie intensyfikacji produkcji zwierzęcej, warzywnictwa, sadownictwa, w produkcji pasz i w produkcji ziemniaków.

Nie potrafiłmy, tak jak byśmy sobie tego życzyli, wykorzystać walorów przyrodniczych, unikalnego przyrodniczego piękna naszego regionu.

Są jeszcze u nas zakłady pracy, przedsiębiorstwa rolne, organizacje gospodarcze, instytucje, gospodarstwa chłopskie, które mówią najprościej — źle, a nawet bardzo źle pracują.

Mamy wciąż sporo przykładów, że brak wewnętrznej dyscypliny, właściwego kształtowania się stosunków międzyludzkich, niska kultura, zła organizacja i jakość pracy obniżają społeczną wydajność.

Wszystkie te sprawy — zła organizacja pracy, niewłaściwe stosunki międzyludzkie, niedbalstwo, brak odpowiedzialności za jakość pracy, za mienie społeczne — są przyczyną wagi kuli u nogi, której jak najszybciej chcemy i musimy się pozbyć, by skutecznie i z niezbyt długim opóźnieniem, a efektywnie zrealizować zadania, jakie postawi przed nami VII Zjazd naszej partii.

WROZWOJU społeczno-gospodarczym województwa wiodącą rolę odgrywa rolnictwo oraz przemysł i usługi z nim związane. W sensie polityczno-programowym i w sensie realizacyjnym — ten dział naszej gospodarki posiada przez nas wyraźnie zarysowany cel, szczegółowe programy i wykazuje też, choć nie we wszystkich dziedzinach i nie wszędzie, dynamiczny rozwój i postęp. Jest to ta dziedzina naszego partyjnego działania, która daje powody do satysfakcji i uzasadnionej dumy. Odczuwaliśmy ją wszyscy w dniach dożytkowych.

A z czym przyjdziemy na VII Zjazd naszej partii?

— Przyjdziemy ze wzrostem globalnej produkcji rolnej o około 40 procent.

— Ze zwiększeniem plonów zbóż w porównaniu z 1970 rokiem o 11 kwintali z hektara i przekroczeniem planu zadań obecnej pięcioletki o ponad 4 kwintale z hektara.

— Z 25-procentowym wzrostem pogłowia bydła w porównaniu do 1970 roku przy zakładanym wskaźniku 17 procent.

— Ze wzrostem pogłowia trzody chlewnej o 72 procent przy planowanym założeniu o 41 procent.

— Ze wzrostem skupu żywca o 100 procent, skupu mleka o 75 procent,

— A także z na ogół pomyślnie realizowanymi zadaniami w zakresie skupu zbóż i ziemniaków.

Myślę, Towarzysze Delegaci, że powodem naszej wspólnej satysfakcji, nie mniejszym niż uzyskane wyniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej jest fakt, że osiągnęliśmy je w procesie unowocześniania naszego rolnictwa — i dzięki temu procesowi: że u podstaw osiągniętych wyników leży nie tylko ofiarność i ciężki trud rolników i pracowników rolnictwa, lecz również i przede wszystkim coraz większa śmiałość w sięganiu po nowe wzorce gospodarowania na roli, coraz większa dyscyplina w przestrze-

— by rosła — i rosła jak grzyby po deszczu, ilość i jakość gospodarstw chłopskich specjalizujących się w produkcji;

— by rozwijały się państwowe wielkoobszarowe, chłopskie zblokowane oraz chłopskie i niechłopskie przydomowe sady, by jabłka, które kosztują w Lubelskiem, Rzeszowskim 4—5 złotych za kilogram, nie kosztowały u nas 15 złotych, abyśmy mieli swoje jabłka i by naszego robotnika kosztowały one tyle samo co w Rzeszowie czy Lublinie i by czego, jak czego, ale podstawowych warzyw na naszym koszańskim rynku nie brakowało;

— by żaden skrawek ziemi nie pozostał lub nie przechodził w ręce tych, którzy nie umieją, nie chcą, czy nie mogą go wykorzystywać, a ziemia która jest po to, aby rodzić chleb, znajdowała się tylko w rękach dobrych rolników, dobrych zespołów rolniczych, dobrych przedsiębiorstw rolnych;

— by nie było tego rodzaju przypadków, że: w ciągu jednego roku w gminie Kalisz Pomorski, Sławoborze może mieć miejsce wzrost w pogłowiu bydła do 105—106 procent, a w tym samym czasie w gminie Dąbrowa spadek do 93, w Polanowie do 89; w pogłowiu trzody chlewnej w gminie Rymanów, Będzino może mieć miejsce wzrost do 103 procent, a w Pomianowie spadek do 82, w Polanowie do 77,5 procent; — że wg stanu na 31 października w gminie Kołobrzeg — w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego — sprzedano nawozów o 400 procent, w Karlinie o 252 procent więcej, a w Malechowie i Polanowie tylko — 50 procent tego;

— by w wyniku właściwego kierowania rolnictwem zmniejszyć różnice w osiąganych plonach zbóż, bo niektóre gminy osiągają średnio około 40 kwintali z hektara, a inne około lub ledwo ponad 25 kwintali z hektara, by skuteczniej działał nasz aparat skupu i nie było takich sytuacji jak obecnie, że szereg gmin wykonało już plany skupu zbóż, a są jeszcze takie gminy, które swoje plany wykonały zaledwie w 60—70 procentach;

— i by wszystkich nasze gospodarstwa państwowe i chłopskie miały ambicję dochodzenia do takich rezultatów, do jakich mimo tak trudnych warunków atmosferycznych jak w tym roku, doszły takie gospodarstwa jak — w ziemniakach: SHR Bielesiekierz 252 q/ha, PGR Redło — 240 q/ha, SHR Strzeżęcina 220 q/ha, POHZ Ostrowiec 220 q/ha, PGR Gościno 210 q/ha; w zbożach: PGR Smardzko 46 q/ha, POHZ Mściwoje 45,5 q/ha, PGR Redło 43,8 q/ha, SHR Bielesiekierz 40,5 q/ha; podobne wydajności osiągnęło w naszym województwie również wiele gospodarstw chłopskich; — tego wszystkiego, w interesie województwa, w interesie kraju i w interesie bytu ludzi pracy; od naszych instancji partyjnych, administracji państwowej, instytucji i organizacji gospodarczych, a przede wszystkim od tych, którzy się odpowiedzialności za rolnictwo podjęli — powinniśmy i będziemy wymagać.

Pilnie będziemy również wymagać, by cała nasza służba rolna skoncentrowała swoją uwagę na zadaniach 1976 roku — pierwszego roku nowej pięcioletki i w pełni, z honorem, jak na województwo, w którym się odbyły Centralne Dożynki przystąpiło — ten pierwszy rok pięcioletki wykonało i przekroczyło.

W OKRESIE od VI Zjazdu w koszańskim leśnictwie zaczęły dalsze korzystne przeobrażenia. Wzrosła ranga leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Zadania nakreślone przez VI Zjazd dla gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego — w podstawowych wskaźnikach zostały wykonane.

Wynikające z Wytycznych na VII Zjazd partii zadanie zwiększenia produktywności lasów powinno być realizowane równolegle ze szczególnie istotnym w naszym województwie obowiązkiem ochrony środowiska przyrodniczego i coraz bardziej wszechstronnego wykorzystania unikalnych walorów przyrodniczo - krajobrazowych regionu dla celów rekreacji i wypoczynku. Należałoby więc możliwie szybko określić i zlokalizować, na miarę perspektywicznych potrzeb, najcenniejsze partie drzewostanów pod względem ich funkcji gospodarczych, krajobrazowych i nazwałbym nawet społeczno-kulturalnych. Przyjmowane dla tych lasów sposoby zagospodarowania powinny gwarantować zachowanie roli jaką spełniają aktualnie i jaką przeznaczy się im w przyszłości.

W planowaniu przestrzennym powinniśmy oszczędniej i wnikliwiej gospodarować powierzchnią leśną, eliminując z dotychczasowej praktyki zjawiska lokalizacji chaotycznych i przypadkowych, nie poprzedzonych szczegółowymi rozpracowaniami w zakresie najbardziej racjonalnego sposobu wykorzystania i zagospodarowania terenów. Kierując się tą zasadą jednostki i instytucje zajmujące się turystyką i wypoczynkiem, przy udziale Lasów Państwowych i w ich interesie, powinny w możliwie najkrótszym czasie wyznaczyć tereny leśne przeznaczone dla potrzeb turystyczno-wypoczynkowych i przystąpić do ich planowego zagospodarowania, gdyż sama administracja leśna, choć robi co może (między innymi organizując niektóre już nawet estetyczne, schludne i praktyczne

(dokończenie na str. 6)

DOKOŃCZENIE REFERATU EGZEKUTYWY KW PZPR

(Dokończenie ze str. 5)

parkingi) sama nie rozwiąże problemu zaplecza dla turystyki pobytowej.

Podstawowe trudności stojące do rozwiązania przed gospodarką leśną województwa wynikają z konieczności wykonania w latach 1976—80 zwiększonych zadań gospodarczych przy stale malejącym zatrudnieniu, przedłużającym się niedoinwestowaniu i niedostatecznym wyposażeniu w sprzęt mechaniczny.

Ważnym zadaniem jest wdrażanie do produkcji nowoczesnego sprzętu i narzędzi leśnych, a szczególnie nowych środków transportowych do wywozu drewna i do wozu robotników do pracy. Niezbędne jest również założenie wielkoobszarowych szkółek zabezpieczających pełne potrzeby województwa w sadzonki.

W przemyśle płytowym zadaniem o szczególnej wadze jest szybkie osiągnięcie pełnej zdolności produkcyjnej przez zakłady w Karlinie.

Wiele istotnych spraw ludzkich i bytowych powstało i powstaje w trakcie kontynuowanej reorganizacji nadleśnictw, w wyniku której ich liczba maleje z 17 do 9. Wymagać więc należy od ludzi na kierowniczych stanowiskach i od aktywności partyjnego w lasach, szczególnej rozwagi i wnikliwości przy podejmowaniu różnorodnych personalnych decyzji, aby sprawy te przebiegały w miarę bezboleśnie, bez poczucia krzywdy — a w ogóle — troska o ludzi, troska o dobrą, doświadczoną kadre, winna dominować w naszym koszańskim leśnictwie.

Choć obecnie lasy bezpośrednio nie prowadzą gospodarki łowieckiej — godzi się przypomnieć leśnikom o ich moralnym obowiązku polepszenia warunków bytowania zwierzęcy w lesie i egzekwowania tego obowiązku od myśliwych.

W GOSPODARCE naszego województwa na ponad 157 tysięcy zatrudnionych, 37 tysięcy osób pracuje w przemyśle.

Jakie są nasze aktywa w tym zakresie?

W latach 1971—75 oddano do użytku lub gruntownie zmodernizowano wiele obiektów produkcyjnych, jak: Zakłady Płyt Pilśniowych i Wiórowych w Karlinie, Zakłady Mięsne w Koszalinie, Proszkownia Mleka w Szczecinku, Ośrodek Naukowo-Produkcyjny Materiałów Półprzewodnikowych, rozbudowano Zakłady Przemysłu Elektronicznego „KAZEL” w Koszalinie, zmodernizowano Zakłady Płyt Wiórowych w Szczecinku i inne.

Wartość produkcji przemysłowej wynosi już w nas w roku bieżącym ponad 10 miliardów złotych.

Przemysł nasz cechuje wysoka dynamika rozwoju, sięgająca rocznie ponad 14 procent wzrostu wartości sprzedaży i usług.

Na szczególną uwagę zasługują dokonywane w przemyśle przemiany strukturalne i jakościowe.

Dynamicznie wzrasta w ogólnej wartości produkcji przemysłowej udział przemysłu elektronicznego, maszyn budowlanych, narzędziowego, lekkiego, przemysłu drzewnego i gospodarki morskiej.

Nastąpił znaczny wzrost dostaw towarów na eksport, wartość produkcji eksportowej w roku 1975 będzie prawie dwukrotnie wyższa niż w 1970 roku.

Wzrost sprzedaży produkcji i usług przemysłu w 1975 roku w porównaniu do 1970 roku wynosi prawie 84 procent, w tym dostaw na rynek 68 procent, przy niższym poziomie zatrudnienia niż był planowany.

Wzrostowi wydajności pracy towarzyszy systematyczna poprawa warunków bytowych pracowników, wyrażająca się między innymi poważnym wzrostem płac.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zadania bieżącej pięciolatki przekroczyły o 14 procent, osiągając wartość obrotu globalnego w wysokości ponad 15 miliardów złotych.

Efektom zwiększenia mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych i znacznej poprawy organizacji pracy jest oddanie w bieżącej pięciolatce 12 tysięcy 700 mieszkań, tj. blisko 20 procent więcej niż przewidywał plan.

Odczuwalny jest jednak nadal brak mieszkań. Dyskusja przedjazdowa wykazała, że potrzeby w tym względzie są dalekie od zaspokojenia.

Poważne efekty w bieżącej pięciolatce osiągnięto w gospodarce komunalnej odda-

jąc do eksploatacji między innymi wiele nowych ujęć wody w miastach, kotłowni, dwie oczyszczalnie ścieków, 38 kilometrów sieci kanalizacyjnej, 63 kilometry sieci wodociągowej.

Doniosłe znaczenie dla naszego regionu ma rozwój gospodarki morskiej. W okresie minionego pięciolecia wzrosły połowy ryb morskich do 56 tysięcy ton, tj. o ponad 60 procent więcej niż w roku 1970. Zwiększono przeładunki w porcie Kołobrzeg, które w bieżącym roku są ponad dwukrotnie wyższe niż w roku 1970. Jest to wynik ofiarnej pracy rybaków, portowców i pracowników przetwórstwa oraz modernizacji i rozwoju floty, zaplecza lądowego i przetwórczego przedsiębiorstw rybackich.

Na osiąganie dobrych wyników społeczno-ekonomicznych znaczny wpływ miały i mają podejmowane zobowiązania o dodatkowej produkcji oraz czyny społeczne.

MAMY więc dobre nastroje i duże poparcie u załóg. Wyniki byłyby jednak znacznie lepsze gdybyśmy: — Po pierwsze: jeszcze lepiej wykorzystywali istniejący potencjał produkcyjny, który w ostatnim okresie poważnie został zmodernizowany i unowocześniony.

W latach 1971—75 wartość majątku trwałego wzrosła w przemyśle i budownictwie o ponad 30 procent i wynosi aktualnie ponad 50 miliardów złotych. W tej sytuacji jakże trudno pogodzić się z faktem, że za okres 10 miesięcy bieżącego roku, 15 przedsiębiorstw i zakładów ma zaległość w realizacji zadań planowych, a jednocześnie 47 jednostek gospodarczych uzyskuje większą część przyrostu produkcji przemysłowej wzrostem zatrudnienia.

— Po drugie: gdybyśmy zlikwidowali opóźnienia w oddawaniu planowych inwestycji.

Liczne i niestety duże jeszcze są opóźnienia w stosunku do przyjętych harmonogramów, szczególnie na budowach mniejszych. Występują również opóźnienia w spływie niezbędnych maszyn i urządzeń, co powoduje poważne perturbacje w prawidłowym rozruchu i eksploatacji nowych zakładów czy wydziałów. W konsekwencji osiąganie projektowanych zdolności produkcyjnych jest zbyt powolne i niezadowalające.

Powinniśmy więc przyjąć zasadę, że terminowe wykonanie lub skrócenie cyklu budowy jest sprawą niezmiernie ważną, ale niewystarczającą i nie rozwiązującą zasadniczego problemu, jakim jest skrócenie pełnego cyklu inwestycyjnego, łącznie z osiągnięciem projektowanych zdolności produkcyjnych.

— Po trzecie: powinniśmy wyegzekwować wysoką jakość wytwarzanych przez nasz przemysł produktów.

Nie może być usprawiedliwienia dla wyrobów złej jakości. Tegoroczne tempo wzrostu sprzedaży produkcji wynoszące za 10 miesięcy ponad 17 procent, stwarzając dobrą podstawę do startu w pierwszym roku przyszłej pięciolatki, tym bardziej wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na jakość produkowanych wyrobów.

— Po czwarte: wyeliminować należy z naszych zakładów pracy i instytucji „sobiępaństwo”, złe stosunki międzyludzkie, przedkładanie prywaty nad interes publiczny, złą organizację i brak dyscypliny pracy, czego skutki oglądamy w postaci braków, nie usprawiedliwionej absencji i łamania dyscypliny.

W dyskusji przedjazdowej powszechnie wskazywano na ścisły związek między stosunkami międzyludzkimi a jakością pracy, skłonnością do innowacji, ruchem wynalazczym i racjonalizatorskim, lepszą i wydajniejszą pracą; wielu towarzyszy wskazywało jednocześnie, że w niektórych zakładach i instytucjach — często przy biernych postawie organizacji partyjnej — występuje cwaniactwo, nadużywanie stanowisk, kumoterstwo, klikowość.

— Po piąte: trzeba nam wyeliminować z naszego życia społecznego i gospodarczego brak troski o mienie społeczne, liberalizm w traktowaniu swoich i cudzych obowiązków, skłonności do łamania praworządności, rozgardiasz i bałagan.

Dyskusja wykazała, że ma miejsce w całej naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej powszechne pragnienie eliminowania złych, braków z naszego życia społeczno-gospodarczego, że istnieje także świadomość celów, które stawiamy przed naszym koszańskim przemysłem.

I to właśnie powinno być i jest siłą napędową naszego rozwoju.

WSZYSTKIE nasze efekty w sferze materialnej są odczuwalne także dzięki temu, że były każdorazowo wspierane dobrze sterowanym działaniem frontu ideologicznego.

Skuteczność naszej pracy ideowo-wychowawczej i politycznej uwarunkowana była wzrostem stopy życiowej ludzi pracy, wzrostem płac realnych, rozszerzeniem świadczeń socjalnych i polepszeniem warunków pracy i warunków życia.

Dzięki słusznym decyzjom i uchwałom kierownictwa partii mogliśmy coraz lepiej, skuteczniej i konsekwentniej pracować na wszystkich odcinkach wytyczonych przez VI Zjazd.

Dlatego właśnie w społeczeństwie naszym odrodziło się poczucie zaufania we własne siły, w realizację własnych możliwości i aspiracji.

Programując działalność wewnątrzpartyjną osiągnęliśmy taki system szkolenia partyjnego, który wymaga tylko konsekwentnego wdrażania i doskonalenia w poszczególnych organizacjach partyjnych.

Działalność ideowo-wychowawcza partii, wspomagana pracą ogniw Frontu Jedności Narodu, organizacji młodzieżowych i kobiecych, wpływa coraz skuteczniej na kształtowanie postaw, poglądów i zachowań środowisk i grup społeczno-zawodowych.

Wysoko oceniamy udział ogniw Frontu Jedności Narodu w realizacji konkursu „Gmina — mistrz gospodarności” oraz „Mistrz gospodarności”. W ramach tych konkursów podjęto szeroko zakrojoną akcję porządkowania i estetyzacji miast i wsi.

I choć z przykrością stwierdzam, że nie zrobiliśmy w walce o estetykę i piękno naszego województwa wszystkiego co mogliśmy i powinniśmy zrobić — choć są miejscowości, które nie lub prawie nie robiły, to dzięki przodującym gminom, miasteczkom i miejscowościom wartość prac porządkowych i czynów społecznych w granicach obecnego województwa w 1974 roku wyniosła 700 milionów złotych, a w 1975 roku osiągnie ponad miliard złotych.

W całokształcie pracy ideowo-wychowawczej powinniśmy kłaść szczególny nacisk na działania powszechnie użyteczne, krzewić takie postawy, które wyrażają się w realnym racjonalnym myśleniu o przyszłości, w dobrej robocie, sprawnej organizacji, w szacunku dla ładu i porządku, w umiejętności pracy w zespole, w kulturze dyskusji i kulturze bycia, w zgodności słów z działaniem.

Ważnymi instrumentami w kształtowaniu postaw obywatelskich, zaangażowanych, patriotycznych są organizacje młodzieżowe i kobiece, system oświaty, nauka i kultura.

Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że w naszych warunkach efekty działania tych organizacji i instytucji zaskutują na uznanie, a ich rozszerzające się możliwości oddziaływania pozwalają prawidłowo kształtować procesy wychowawcze.

WSZYSTKIM mamy świadomość, iż jesteśmy województwem, w którym większość ludności stanowi młodzież, że ma ona swój niepośledni, a powinna mieć jeszcze większy udział w społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwoju regionu.

Młodzież naszego regionu była gospodarzem Ogólnopolskiego Spotkania „Koszalin-75”.

W bieżącym roku, realizując hasło „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie” młodzież koszańska wypracowała w czynach społecznych i produkcyjnych dziesiątki milionów złotych, podjęła apel w zakresie porządkowania i estetyzacji, przepracowała ponad 100 tysięcy godzin w akcji zniwnej i wykopkowej, zorganizowała nowe młodzieżowe brygady pracy socjalistycznej, zespoły młodego rolnika, jak również wakacyjne hufty pracy.

W naszym politycznym działaniu w najbliższej kadencji instancje partyjne i władze administracyjne wszystkich szczebli muszą więc stale, nieustannie poświęcać sprawom młodzieży więcej miejsca i uwagi.

PRZEPROWADZONA zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu i kierunkami zmian ustalonymi na I Krajowej Konferencji Partyjnej reforma władz państwowych i organów administracyjnych umocniła przedstawicielskie organy władzy oraz stworzyła warunki do pełnego unowocześnienia struktury i usprawnienia fun-

kcjonowania organów administracji państwowej.

Powszechne zrozumienie znaczenia i celów przeprowadzonej reformy zapewniło właściwy start terenowym organom władzy i administracji państwowej w nowym systemie prawn-administracyjnym.

Lepsza niż poprzednio jest treść pracy rad, skorelowana z pracą instancji partyjnych.

Wiemy, że nasze komitety i urzędy gminne mają spory kapitał zaufania i poparcia ze strony społeczności wiejskiej. Ale wiemy także, gdzie jeszcze nie najlepiej, gdzie władza jeszcze nie są dobrze funkcjonuje, gdzie jest nie dość skuteczna w działaniu organizacja partyjna, gdzie nie ma dostatecznej inicjatywy.

W takich przypadkach trzeba szybko reagować i pomagać, bowiem źródłem, motorem i siłą naszego politycznego, społecznego i gospodarczego działania jest wojewódzka organizacja partyjna, a ten motor jest tym silniejszy, im sprawniejsze i silniejsze są wszystkie jego części i ogniw.

KIEROWANIU procesami umacniania partii w województwie instancja nasza i komitety terenowe poświęciły w bieżącym roku szczególnie dużo uwagi.

Na wyraźne ożywienie życia wewnątrzpartyjnego, na podniesienie znaczenia podstawy osobistej i odpowiedzialności wzięty prace związane z wymianą legitymacji.

Wzrost zainteresowania społeczeństwa życiem wewnątrzpartyjnym i życiem partii w ogóle, identyfikowanie się z programem partii i uznanie jej kierowniczej funkcji znajduje swoje odbicie w ciągłym przypływie nowych, wartościowych ludzi w poczet kandydatów naszej partii.

Z satysfakcją mogę dziś podać do wiadomości Konferencji, że wśród 34 tysięcy 776 członków i kandydatów koszańskiej organizacji — połowę stanowią przodujący robotnicy i wzorowi rolnicy.

Kilka miesięcy temu, na XIV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej mówiąc o zadaniach naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej stwierdził: partia jest siłą polityczną, która programuje, organizuje i kontroluje społeczne działania. Partia nakreśla cele polityczne, społeczne i gospodarcze, które zbiorowym wysiłkiem całego społeczeństwa powinny zostać zrealizowane. To ona spełniając rolę mobilizującą polityczną i społeczną aktywność Polaków, stwarza przesłanki do wyzwalania inicjatyw jednostkowych i zbiorowych. Jest więc ona siłą sprawczą postępu.

Partia — to jej członkowie i kandydaci, organizacje i instancje partyjne, to my wszyscy, którzy dobrowolnie przyjęliśmy na siebie obowiązek, więcej — konieczność — ofiarnego i aktywnego uczestnictwa w jej pracach, gotowość do podejmowania nowych zadań, maszerowania w pierwszych szeregach społeczeństwa i tym szeregom przewodzenia.

Twierdzenia te nie straciły nic ze swej aktualności!

Dzisiaj, gdy dokonujemy bilansu naszych osiągnięć w pięciolecie, przeglądu potrzeb i możliwości, braków i niedostatków, z całą wyrazistością rysuje się odpowiedzialność instancji partyjnych i wszystkich członków partii za wspólnie programowane i podejmowane działania.

Szczególna zaś odpowiedzialność ciąży na instancjach partyjnych szczebla podstawowego, które w wyniku reorganizacji zwiększyły swoją rolę. Taki będziemy mieć klimat społeczno-polityczny, jaką władzę i aktyw będziemy mieć w gminach i miastach, jak pracować będą komitety gminne, miejsko-gminne i miejskie.

KOSZAŃSKA wojewódzka organizacja partyjna idzie na VII Zjazd partii z poważnym, widocznym dorobkiem. W bilansie jej dokonań mieszczą się wartości związane z ugruntowaniem nowej świadomości. Mieszczą się także jakościowe zmiany w stylu i metodach działania organizacji partyjnych, w postawach członków partii.

Wszystko to jest ważne i cenne. Wszystko to będziemy nadal konsekwentnie i z uporem kontynuować.

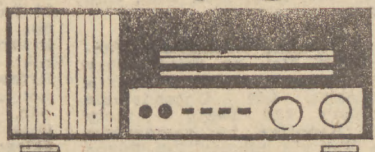
Mając także świadomość braków i słabości w naszej pracy, które będziemy przezwyciężać i musimy przezwyciężyć, aby to, co robimy i będziemy robić, dawało nie tylko satysfakcję osobistą wszystkim mieszkańcom, ale również pozwoliło nasze województwo uczynić województwem pod każdym względem wzorowym — będziemy nade wszystko odwoływać się do patriotyzmu mieszkańców naszego regionu, patriotyzmu, którego obywatelski wymiar — rzetelne podejście do stawianych zadań — ułatwi osiągnięcie celów, jakich generalny zarys sformułowany został w Wytycznych Komitetu Centralnego.

To co już osiągnęliśmy w naszym działaniu stanowi trwały i mocny fundament, na którym możemy się oprzeć, by podjąć się realizacji ustalonych na VII Zjeździe nowych, jeszcze ambitniejszych zadań.

SKLEP ZURT

w Koszalinie, przy ul. A. Lampego 2

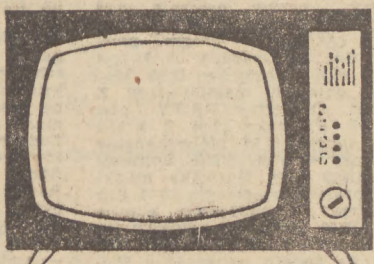
oferuje swoim Klientom



DUŻY WYBÓR SPRZĘTU RTV

po obniżonych cenach

ZAPRASZAMY



K-2998-0



**WYDAWNICTWO
KATALOGÓW
I CENNIKÓW**

**Informuje
że sprzedaż wysyłkową**

PUBLIKACJI z zakresu podstaw i zasad kosztorysowania jak:

- ▲ KATALOGI norm kosztorysowych (KNK)
- ▲ KATALOGI cen kosztorysowych (KCK)
- ▲ KATALOGI norm i cen kosztorysowych (KNCK)
- ▲ KATALOGI zmian i uzupełnień do KNK i KCK
- ▲ KATALOGI norm pracy (KNP)
- ▲ CENNIKI materiałowe dla celów kosztorysowania
- ▲ Instrukcje: w sprawie zasad szczegółowej kalkulacji cen robót budowlanych i montażowych, w sprawie wyceny kosztów inwestycji

- ▲ ZBIÓR PRZEPISÓW dotyczących zasad i podstaw kosztorysowania
- ▲ BIULETYNY INFORMACYJNE Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych
- ▲ PUBLIKACJI Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej
- ▲ CENNIKI zaopatrzeniowo-inwestycyjne Państwowej Komisji Cen

prowadzą:

- ▲ Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Handlowe Druków Akcydensowych - 81-314 Gdynia, ul. Warszawska 5 tel. 21-46-44
- ▲ Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Handlowe Druków Akcydensowych - 30-955 Kraków, ul. Łagiewnicka 39 tel. 617-20 w. 87

SPRZEDAŻ ODRĘCZNĄ PROWADZI

PP „Dom Książki” Księgarnia,
ul. Nowotki 12, 00-201 Warszawa
tel. 31-14-17

K-324/B

FIATA 1300, gwarancja do marca (wiśniowy) — sprzedam. Cena 175 tys. zł. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. G-7270

SKÓRY nutril farbowane, na jedno futro — sprzedam. Słupsk, Mickiewicza 54/6, od dziesiętnastej. G-7266

DWIE koldry, pierze, puch, nowe sprzedam. Słupsk, Wrocławska 1/9. G-7267

SIANO i buraki pastewne — sprzedam. Wiadomość: Koszalin — Chełmoniewo, Klonowa 10 — Strzyżewski. G-7269

WERSALKE, szafy, biblioteczki, stół okrągły, stolik pod telewizor oraz maszynę do szycia — sprzedam. Koszalin, Mińska 10/3. G-7268

BIBLIOTECZKĘ i stół — sprzedam. Koszalin, A. Lampego 15/1. G-7271

ORGANY niemieckie jonika 5 — sprzedam. Ustka, osiedle XX-lecia 7/45, po godz. 16. G-7274-0

KROWY — sprzedam. Bierkowo 46, woj. Słupsk, Sasładek. G-7273

PIANINO w dobrym stanie — kupię. Zgłoszenia: Koszalin, ul. Rybacka 7/1, tel. 240-71, do godz. 15, Gościński. G-7272

BONY PeKaO — kupię. Słupsk, tel. 78-19. G-7264

MOSKOWICZA 408/412 — kupię. Słupsk, tel. 44-54. G-7265

ZAMIENIE mieszkanie nowe budownictwo, kwaterekowe, dwa pokoje, kuchnia, na 3 pokoje lub 2 większe w nowym budownictwie. Koszalin, tel. 266-66, po szesnastej. G-7277

ZAMIENIE M-5, pow. 54 m kw., w nowym budownictwie, dwa pokoje, kuchnia, łazienka przedpokój w Jasie, woj. Krosno, na podobne lub mniejsze w Koszalinie, Kołobrzegu albo Słupsku. Wiadomość: Koszalin, tel. 274-74, po godzinie 19. G-7279

MIESZKANIE M-2 w nowym budownictwie w Koszalinie do wynajęcia. Płatne za rok z góry. Wiadomość kierować: Krępa, nr tel. 827-20. Gp-7275

MAŁEŻENSTWO poszukuje w Słupsku pokoju z kuchnią, na okres 1 roku. Oferty kierować: „Głos Pomorza” Słupsk, nr 7280. Gp-7280

DWIE panienki poszukują pokoju w Koszalinie. Wiadomość: tel. 237-57, do godz. 16, Wirkus. G-7276

ORZECZENIE

Dnia 23 IX 1975 r. przed KOLEGIUM ds. WYKROCZEŃ w WICKU odbyła się rozprawa przeciwko Klemensowi Stelmachowi, zam. wieś Białogarda woj. słupskie, który był sprawcą wykrytych chuligańskich w miejscowym sklepie spożywczym. Za zakłócenie porządku w miejscu publicznym sprawca został ukarany karą grzywny w wysokości 4500 zł oraz podaniem ww. wykroczenia i jego następstw do publicznej wiadomości. K-2853

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW

„ZWYCIĘSTWO”

w Łęborku, ul. Zwycięstwa 7

wykonuje usługi dla ludności

w zakresie:

malarstwa pokojowego

oraz

NAPRAWY SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH

NAPRAWĘ SILNIKÓW elektrycznych wykonujemy również w ramach usług przemysłowych dla przedsiębiorstw. K-2973-0

**MIEJSKI ZARZĄD DRÓG I MOSTÓW
w KOŁOBRZEGU**

zawiadamia

WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH

że do 30 XII 1975 r. należy składać
HARMONOGRAMY ROBÓT PRZEKOPOWYCH
na 1976 r.

Jednocześnie zawiadamiamy, że:

- 1) roboty zgłoszone po tym terminie nie zostaną ujęte w planie rozkopów na 1976 r.;
- 2) na roboty nie ujęte planem nie będą wydawane zezwolenia;
- 3) na roboty przekopowe zgłoszone w terminie od 1 VI do 31 VIII 1976 r. decyzją Naczelnika Miasta Kołobrzeg zezwolenia nie będą wydawane.

OBOWIĄZEK ZGŁOSZENIA ww. robót ciąży na wszystkich jednostkach państwowych, spółdzielczych i prywatnych. K-3009-0

PRAWNIK poszukuje pokoju w Słupsku. Słupsk, tel. 36-80. G-7243

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmę. Warunki bardzo dobre. Koszalin, Zawadzkiego 14/64. G-7262

UWAGA! Telewizory do odbioru II programu — przystosowujemy. Krawczyk, Słupsk, Zygmunta Augusta 74, tel. 74-69. G-7263-0

POLSKI Związek Motorowy Ośrodek Szkolenia Motorowego w Koszalinie, ul. Kaszubska 21 ogłasza dodatkowe zapisy na kurs kategorii C (podwyższenie kwalifikacji). Zapisy przyjmowane są w godz. 8-16 w biurze OSM. K-3014-0

26 WRZEŚNIA br. w Koszalinie, w rejonie ulic Zwycięstwa, Słowackiego zginął ratierek (suczka) podpalany. Znalazcę prosi Piotr o zwrot za wynagrodzeniem bardzo tesknę do swojej ulubienicy. Adres: Koszalin, Zwycięstwa 94/8, tel. 258-52, po szesnastej. G-7261

DYREKCJA Zasadniczej Szkoły Zawodowej Deksztalczącej nr 2 w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji uczniowskiej wydanej na nazwisko Ewa Karpowicz. G-7255

DYREKCJA Szkoły Podstawowej nr 8 w Słupsku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Mariusza Pietraszka. G-7256



**JEŚLI POSIADASZ
ZAGRANICZNE WALUTY WYMIENNE
OTWÓRZ**

**OPROCENTOWANY RACHUNEK WALUTOWY W BANKU
PKO SA**

RACHUNKI prowadzone są w walucie wpłaty lub na życzenie klienta, w innej walucie wymiennej

O d s e t k i : 3 - 5 proc. rocznie

SZEROKIE MOŻLIWOŚCI dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę

PEŁNA DYSKRECJA ZAPEWNIONA.

ZWROT WKŁADU - NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA

OPROCENTOWANE rachunki walutowe otwiera i prowadzi

**Ekspozytura BANKU PKO SA
Armii Czerwonej 32
75-511 KOSZALIN**

TAM MOŻNA ZASIĘGNAĆ SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI

K-326/B-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI
w KOSZALINIE**

zawiadamia

że decyzją ministra handlu wewnętrznego i usług
z dnia 13 X 1975 r.

**ZAWIESZA NA OKRES CZWARTEGO KWARTAŁU BR.
sprzedaż mebli dla odbiorców pozarynkowych
z wyjątkiem:**

- ▲ mebli o konstrukcji metalowej
- ▲ mebli na zaopatrzenie budownictwa mieszkaniowego
- ▲ mebli stanowiących podstawowe wyposażenie dla nowych obiektów o charakterze socjalnym.

W związku z powyższym PHM nie przyjmuje zamówień do realizacji w br. a jednocześnie unieważnia przyjęte a nie zrealizowane zamówienia w 1975 r.

K-3013

**DYREKCJA TECHNIKUM ELEKTRYCZNEGO
DLA PRACUJĄCYCH
w SŁUPSKU**

przyjmuje zapisy

na I semestr Technikum Elektrycznego.

WYMAGANE WARUNKI

- ▲ podanie
- ▲ życiorys
- ▲ świadectwo ukończenia ZSZ
- ▲ skierowanie z zakładu pracy
- ▲ zaświadczenie stwierdzające pracę w zawodzie elektryka

Nauka rozpocznie się w lutym 1976 r.

Zapisy będą przyjmowane do 30 XI 1975 r.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI udziela Sekretariat Szkoły w Słupsku, ul. Szczecińska 60, tel. 33-59

K-2995-0



W ZAKŁADACH PODWÓJNYCH DUŻEGO LOTKA

organizowanych

w dniach 9-30 listopada i 14 grudnia

ZOSTANIE ROZŁOSOWANYCH ŁĄCZNIE 110 WYCIECZEK
natomiast w Zakładach Małego Lotka w dniach 12, 26 listopada i 3 grudnia

ZOSTANIE ROZŁOSOWANYCH 90 WYCIECZEK ZAGRANICZNYCH
Ogółem 200 wycieczek

UCZESTNICZĄ WYŁĄCZNIE KUPONY ORŁACONE PODWÓJNIE

SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH

PP Totalizator Sportowy

K-3015-0

Wyrazy serdecznego
współczucia

Józefie Gadomskiej

z powodu śmierci MEŻA

składają

**RADA ZAKŁADOWA
I PRACOWNICY
WÓJEWÓDZKIEGO
ZAKŁADU WETERYNARI
w KOSZALINIE**

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy pomogli
w ciężkich chwilach
oraz brali udział

w pogrzebie

Ukochanego MEŻA i OJCA

**Zbigniewa
Gadomskiego**

serdeczne podziękowanie
składa

ŻONA Z RODZINĄ

DROGOWCY PRZED ZIMĄ

Zima zapowiada się sroga — tak twierdzą meteorolodzy. Jak przygotowali się do niej drogowcy?

W Rejonie Dróg Publicznych w Słupsku, któremu podlegają w tym roku wszystkie drogi państwowe i lokalne, ogłoszono stan gotowości na dzień 11 listopada. Sprzęt odśnieżający wyremontowano. Przedsiębiorstwo dysponuje 6 samochodami star 66 z pługami i piaskarkami. Jest 30 lemieszów lekkich do odśnieżania, przystosowanych do szybkiego montażu do ciągników i wywrotek. RDP zawarł umowy z PKS i KP — TSB oraz innymi przedsiębiorstwami, na używanie taboru samochodowego i ciągnikowego.

Na składowiskach wzdłuż dróg, zgromadzono już wiele ton piasku i środków chemicznych.

W przedsiębiorstwie zainstalowano radiostacje, a samochody mają radiotelefony. Montuje się też radiostacje lokalne w Głównych, Stawnie i Zielinie.

Ustalono kolejność odśnieżania dróg. W pierwszej kolejności trasa: Lębork — Słupsk — Koszalin oraz Słupsk — Ustka. Dalej Słupsk — Miastko, Słupsk — Dębica Kaszubska i Słupsk — Jezierzyc. Pozostałe drogi będą odśnieżane w trzeciej kolejności. RDP nie będzie odśnieżać ulic miast, z wyjątkiem przelotowych.

W MPGK w Słupsku również ostatnie przygotowania przed zimą. Jest w bazie ZOM przy ul. Przemysłowej 5 piaskarek z pługami, 1 pług wirnikowy ciągnikowy, 5 pługów samochodowych bez piaskarek oraz 2 piaskarki ciągnikowe. Zmagazynowano w 13 punktach miasta 500 ton piasku i 200 ton środków chemicznych. Przygotowano też zapasy piasku do posypywania chodników. Ostatnie przeglądy techniczne przechodzą ponadto 2 pyczące gasienicowe. Od 11 bieżącego miesiąca, na 2 i 3 zmianach, będą dyżury pracowników MPGK w bazie ZOM przy ul. Przemysłowej. (mef)

Odczyty, spotkania imprezy

KOSZALIŃSKIE WIECZORY MUZEALNE

Dzisiaj o godz. 18 w Muzeum Archeologiczno-Historycznym przy ul. Bogusława II w Koszalinie, w ramach „Koszalińskich Wieczorów Muzealnych” doc. dr Ta deusz Malinowski z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku wygłosi prelekcję nt. „Rola bursztynu w pradziejach”.

W KLUBIE MPiK

Dzisiaj (11 bm.) o godz. 18, w Kawiarni Klubu MPiK w Koszalinie odbędzie się impreza pt. „Porozmawiajmy! ...” w wykonaniu aktorów Teatru Narodowego w Warszawie: Ireny Kwiatkowskiej, Mirosławy Krawczyńskiej, Zenona Dondalewskiego i Haliny Pleizner.

W środę (12 bm.) o g. 13 Koszaliński Klub MPiK, wspólnie z ZW TPRP zaprasza na spotkanie z przedstawicielami ambasady radzieckiej.

KLUB STUDENCKI...

„Zagroda” w Słupsku zaprasza dziś o godz. 19 na spotkanie ze Stanisławem Cwikim, zdobywcą głównej nagrody ministra kultury i sztuki na tegorocznym przeglądzie teatrów jednego aktora w Zgorzelcu.

Zaprezentuje on sztukę — monodram wg Honoriusza Balzaka pt. „Posłuchajcie ludkowie”. (maj)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

NIEUSTANNY HALAS

W odpowiedzi na naszą krytyczną notatkę w sprawie zbyt głośnej pracy urządzeń hydroforni na osiedlu Karola Marksa dyrekcja Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej poinformowała nas m. in.:

„Specjaliści zapewnili nas, że wyciszenie pracy urządzeń osłonięte jest przez wykonanie osłony akustycznej na silnikach oraz zastosowanie elastycznego połączenia pomp tłoczycy z instalacją wodociagową budynku. Osłony już wykonano, wykonanie elastycznych połączeń zlecono KPIB.

Termin wykonania robót wyznaczono na... 17 października. Hydrofornia nadal jest hałaśliwa. Albo więc obietnic nie spełniono, albo całe urządzenie zapobiegawcze jest nie niewarte.

Nasza Czytelniczka, która podniosła wcześniej tę sprawę, zwróciła się więc do zarządu KSM o przekazanie do lokalnego zarządcy godziwe warunki zamieszkania. Co mają zrobić inni lokatorzy? (el)

W środę i czwartek

KONCERTY

W salach Bałtyckiego Teatru Dramatycznego — w środę w Koszalinie, a w czwartek w Słupsku — o godz. 18.30 odbędą się koncerty symfoniczne Państwowej Filharmonii w Koszalinie.

Wykonawcami programu, obok zespołu Filharmonii, będą: Janusz Ambros — dyrygent oraz Wiesław Kwaśny — skrzypce.

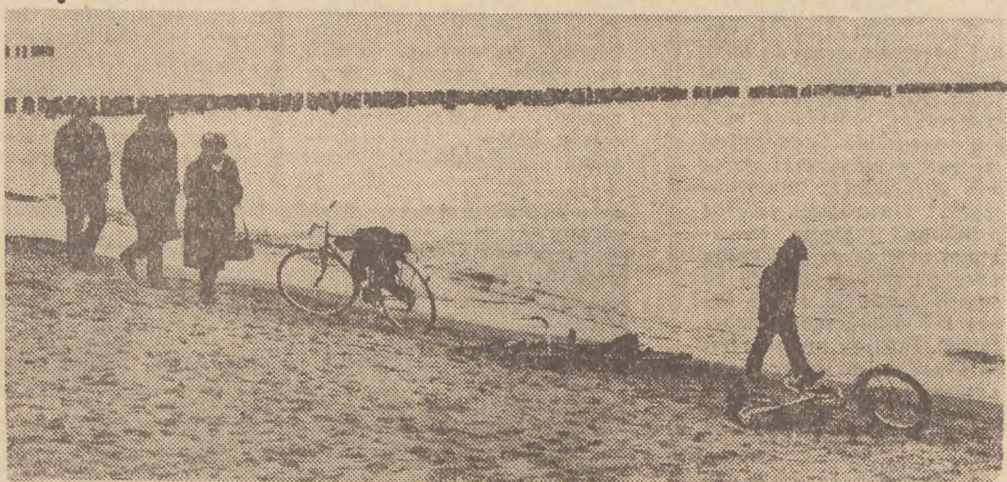
Wiesław Kwaśny przed dwoma laty zdobył V nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Lizbonie oraz specjalną nagrodę za najlepsze wykonanie utworu J. S. Bacha. W ub. roku zdobył III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Neapolu. Koncertował w wielu ośrodkach muzycznych kraju, dokonał licznych nagrań dla Polskiego Radia i TV, występował także w ZSRR, NRD, CSRS i Bułgarii.

W przyszłym tygodniu odbędą się koncerty rozrywkowe. W Koszalinie (na 19 bm.) bilety sprzedają kasy Filharmonii oraz „Orbisu”, zaś w Słupsku (na 20 bm.) — kasa teatru. (el)

W TEMPIE

10 KM DZIENNIE

W swoich kronikach pocztowcy będą mogli odnotować jeszcze jeden rekord, jak można się domyśleć — po wolności. Kartka pocztowa nadana 15 września w Żabnicy w woj. krakowskim, dotarła do adresata w Koszalinie po... 49 dniach! Wędrowała w tempie 10 km na dobę. Jak na drugą połowę XX wieku, tempo zawrotne. Tylko gratulować! (wl)



Jesienią na mieleńskiej plaży.

Fot. J. Piątkowski

Czyn elewów

Podchorążowie z Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Obrony Przeciwlotniczej do niedzielnego czynu młodzieży przystąpili w trzech grupach, liczących łącznie 130

osób. Jedna wyjechała poza miasto, aby wziąć udział w robotach porządkowych, dwie pracowały na budowlach. Przyszli oficerowie pomagali załodze Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Nie tylko praca

Chcą być

współgospodarzami osiedli

Od dwóch lat ogniwa samorządu mieszkańców działają na nowych zasadach. Ujednolicono strukturę, samorząd otrzymał większe możliwości działania, stając się ważnym ogniwem Frontu Jedności Narodu.

W KOSZALINIE strukturę samorządu dostosowano do podziału administracyjnego miasta. Utworzono więc 5 komitetów osiedlowych (zgodnie z zasięgiem działania adeów) i trzy spółdzielcze rady osiedlowe oraz ponad 20 obwodów mieszkaniowych. Ogniwa te działają na tym samym terenie, co organizacje terenowe — POP, a także ogniwa Ligi Kobiet, jednostki ORMO i inne.

W ostatnim czasie w Koszalinie wydatnie poprawiła się baza lokalowa ogniwa samorządu mieszkańców, przybyło też sprzętu. Lepsze wyposażenie klubów i świetlic pozwoliło śmiało organizować różne imprezy. Ogółem w ostatnich dwóch latach działacze samorządu

wi w Koszalinie zorganizowali m. in. ponad 1500 imprez dla dzieci i młodzieży. Mówi o tym głównym kierunkiem działania, celem jest oddziaływanie wychowawcze.

W ciągu 9 miesięcy br., w pracy społecznej na osiedlach mieszkańcy wnieśli w zagospodarowanie i upiększenie miasta wkład oceniany na około 10 milionów złotych. Utrzymanie raz osiągniętego dorobku zależy w dużej mierze od postawy najmłodszych mieszkańców.

Komitet Osiedlowy im. gen. Świerczewskiego nawiązał udaną współpracę z zakładami przemysłowymi. Wspólnie zrealizowano wiele zadań celem upiększenia terenu, lepszego zagospodarowania wielu posesji.

WPISY GRUPY KRWI W DOWODACH OSOBISTYCH

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Słupsku informuje, że krwiodawcy, którzy oddali krew po dniu 1 maja 1973 roku w tej placówce powinni zgłosić się do Stacji w celu dokonania wpisu grupy krwi w dowodzie osobistym. Wpisów dokonuje się codziennie (oprócz sobót) w godzinach od 13 do 14 i dodatkowo w piątek — od godz. 10 do 18.

Ponadto krwiodawcy i pacjenci Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego (dawniej ZOZ) w obydwu województwach, którzy są poddawani leczeniu krwią, lub ich krew jest badana — powinni również domagać się wpisu grupy krwi w dowodzie osobistym.

W laboratoriach szpitalnych, z wyjątkiem Bytowa, pracują osoby posiadające upoważnienia do dokonywania ewidencji serologicznej w dowodach tożsamości. (wir)

WCIAŻ NA ŁASCE...

Kilkunastu koszalinian pod pisało się pod listem na temat niepunktualnego kursowania autobusów MPK na trasach wiodących na ulicę Morską i okoliczne. Nasi Czytelnicy w większości roz poczynają pracę o godz. 7. Często brakuje autobusów odjeżdżających z ul. Przemysłowej o godz. 6.20, 6.25 lub 6.30 i następnych. Zjawienie się nawet trzech lub pięciu samochodów MPK dopiero o godz. 6.50, nie chroni mieszkańców przed spóźnieniami do pracy.

Na cenzurowanym znalazła się również obsługa linii mieleńskiej. Koszalinianie, chcący w ułudę, słoneczną niedzielę dotrzeć się nad morzem, stracili sporo czasu w oczekiwaniu na autobus, który miał odjechać z przystanku na ul. Morskiej o godz. 11.37. Przyjechał spóźniony i... nawet nie zatrzymał się na przystanku, chociaż w przyczepie były jeszcze wolne miejsca. Oczywiście, nie warto było czekać na następny autobus, który miał przyjechać dopiero o godz. 13. Z zamiarów spędzenia słonecznego dnia nad morzem pozostali przystawili naci.

Swoją drogą, pomijając już rozradowane mankamenty dziwić musi, że w taką niedzielę jak ubiegłą, nikt w dyrekcji MPK nie wpadł na pomysł, aby zwiększyć liczbę kursów za miasto, zwłaszcza zaś do Mielnia. (el)

W dzielnicy „Grunwald”, mającej wiele trudności zao patrzniowych, co jest związane z licznymi tu budowlami domów, i szybko rosnącą liczbą mieszkańców, na sprawy związane z pracą placówek handlowych i usługowych, a także na urządzenie dojazdów do budynków zwraca się szczególną uwagę.

Niestety, mimo wyraźnych zarządzeń niektórych wydziałów Urzędu Miejskiego przy załatwianiu tak istotnych spraw pomijają komitety osiedlowe. Jeśli samorząd ma być współgospodarzem osiedla, musi mieć wpływ na rozwiązywanie tych problemów. To samo dotyczy typowania obiektów do remontu, kolejności napraw itp.

We wszystkich ogniwach samorządowych działają bardzo ofiarnie zespoły aktywistów, ludzie najbardziej zaangażowanych w społeczną działalność. W sumie jest ich kilkuset. Wydaje się jednak, że trzeba zabiegać o pozyskanie większej liczby ludzi młodych.

Próby nawiązania współpracy z zakładami i szkołami przyniosły dobre rezultaty, są jednak jeszcze nie dość powszechne. (el ef)

Fot. J. Piątkowski

POD KOSZEM

KLĘSKA BAŁTYKU WE WROCŁAWIU

Uczestniczący w rozgrywkach II ligi koszykówki mecz Koszalin przegrali oba wyjazdowe mecze z silnym zespołem wrocławskiej Gwardii. O ile w pierwszym spotkaniu koszalinianie pisywali się dobrze i przegrali różnicą tylko 10 punktów —

62:72, to w niedzielnym spotkaniu doznali oni prawdziwej klęski przegrywając 59:123.

Oto wyniki meczów tej grupy:
Start Łódź — AZS Poznań 76:70 i 77:86
Stal Ostrów — Zastal Z. G 74:90 i 68:66

Warta Poznań — Polonia Leszno 104:84 i 88:86
Legia Warszawa — Start Gdynia 73:88 i 74:72.

W tabeli prowadzą drużyny wrocławskiej Gwardii, Warty Poznań i AZS Poznań. Bałtyk nadal na ostatniej pozycji — bez zwycięstwa. (ebe)

SENSACYJNA PORAZKA WYBRZEŻA

„Derbowa” niedziela w ekstraklasie koszykarzy dostarczyła wielu emocji i sympniam niespodziankami. Największą sensacją było zwycięstwo Spójni Gdańsk nad Wybrzeżem 93:86. Oczeki-

wane z dużym zainteresowaniem spotkanie Resovii z Wisłą zostało przełożone na dzisiaj. Oto pozostałe wyniki: Lublinianka — Start Lublin 61:60, ŁKS — Śląsk Wrocław 75:78, AZS War-

szawa — Polonia W-wa 71:83, Lech Poznań — Pogoń Szczecin 90:77.

W tabeli prowadzi Wybrzeże — 19 pkt, przed Wisłą, Resovia i Polonią — po 17 pkt.

ŚLADEM „FAULA”

W dniu 4 bm. zamieściliśmy notatkę pt. „Faul”, w której dziwił się decyzji wystawienia w meczu bokserskim zawodnika znokautowanego przedtem w innym spotkaniu (okres pomiędzy nokautem a wystawieniem do drugiego meczu wynosił tylko 12 dni).

W tej sprawie otrzymaliśmy odpowiedź z klubu Gwardia Koszalin. Czytamy w niej m. in. że „zawodnik nie przegrał w dniu 21 października walki przez KO tylko przez TKO. Lekarz dyżurny i delegat sportowy pełniący dyżur na meczu nie wpisali do protokołu żadnej uwagi co do wymienionej walki”.

A więc niby wszystko w porządku. „Izujemy „niby”, gdyż zarówno my jak i wielu będących na meczu kibiców, zgodnie uważali, że był to klasyczny nokaut.

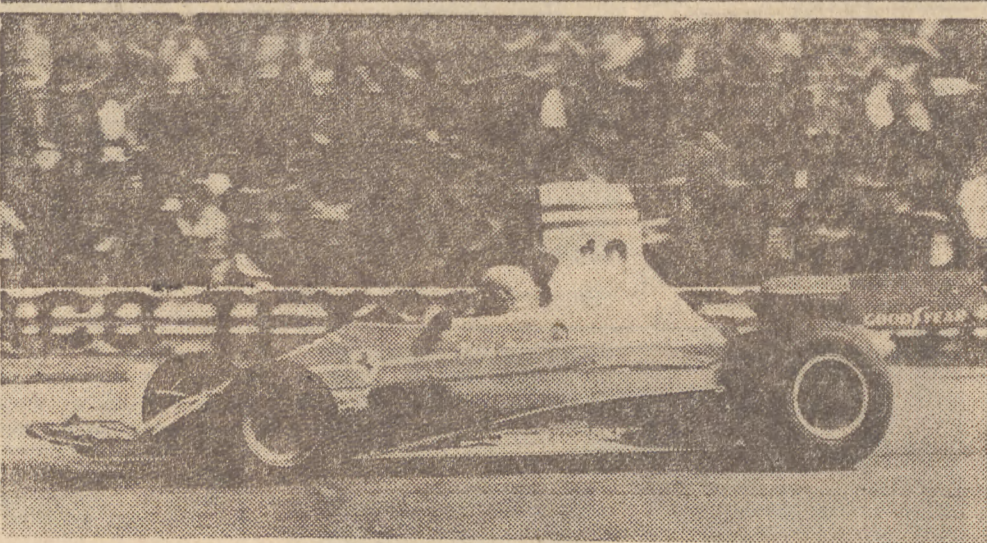
No cóż, kibice nie są fachowcami. Uważamy jednak, że w przypadkach spornych „KO czy TKO”, zawsze lepiej mieć na uwadze zdrowie zawodnika. (ebe)

SUKCES W USA

ZASADA TRIUMFATOREM

Sobiesław Zasada wraz z pilotem Wojciechem Schrammem na samochodzie Porsche Carrera wygrali w niedzielę amerykański rajd „Press on Regardless”. Był to silnie obsadzony przez zawodniczych kierowców, ciężki — bo rozegrany na wyboistej trasie — rajd, przypominający nieco afrykańskie „Safari”. Spośród 70 startujących do mety dojechało 28 załóg. Na trasie znajdowały się 22 odcinki szybkościowe.

Polacy byli jedynymi Europejczykami w tej imprezie. Zwycięstwo zostało owaocynie przyjęte przez miejscowych sympatyków sportu samochodowego, wśród których znajduje się wielu przedstawicieli Polonii.



Wyciągowe Ferrari 312 T, nowego automobilowego mistrza świata w formule 1 — Austriak, Niki Lauda, niewiele przypomina klasyczny samochód. Właśnie na takim „bolidzie”, Lauda odniósł największy sukces.

Na zdjęciu: Lauda i jego Ferrari na słynnym torze w Monzy (Włochy).

Fot. CAF — Unifax

ECHA niedzieli

Nie była to niedziela obfitująca w wydarzenia sportowe najwyższej wagi. W tej sytuacji kibice pasjonowali się przede wszystkim ligami piłkarskimi i koszykarskimi. Największą sensacją jest w piłkarskiej ekstraklasie, awans GKS Tychy na pozycję lidera. Gdyby ktoś przed rozpoczęciem sezonu przewidywał taki układ, poczytany byłby co najmniej za fantastę. A tymczasem Szachnitowski, Czarnyog, Rasek i ich koledzy z drużyny nie mają respektu dla utytułowanych rywali. W ostatnią niedzielę przegrała się o tym Wisła.

W II ligach piłkarskich — bez większych zmian Remis Lechii i Arki pozwolił zachować status quo w grupie północnej, na podium Malapanew zbliżyła się o jeden punkt do Odry. Tak więc na południu opo-

lanie a na północy piłkarskie. Trójmiasto przewodzi w tabelach.

Koszalińska Gwardia nadal pozostała drużyną własnego boiska. Coś w tym musi być? Wydaje się, że trenerzy i zawodnicy muszą poważnie zastanowić się nad przyczynami porażek w meczach wyjazdowych. Gwardziści, nieraz przekonali kibiców, że umieją grać w piłkę. Czyżby więc porażki na obcych boiskach leżały w sferze innej niż umiejętności sportowe? Tak czy inaczej, jest to temat do wnikliwego rozpatrzenia.

W koszykówce wiele drużyn sprawia sensację. Szkoła tylko, że koszański Bałtyk ponosi „planowe” porażki. Wybrzeże utraciło miano niepokonanej drużyny w tym sezonie w meczu ze Spójnią. Także czołowemu snajperowi gdańskich „Korsarzy” wyrósł groźny przeciwnik. W niedzielnym meczu zarówno Jurkiewicz jak i młody Kijewski ze Spójni, uzyskali po 42 pkt. Dotychczas ponad 40 punktów rzucił w lidze tylko Jurkiewicz...

(ebe)

PRECEDENSOWA SPRAWA

DECYZJA O ŻYCIU LUB ŚMIERCI

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Sędzia stanowego sądu w New Jersey ma wydać jedno z najtrudniejszych w swoim życiu orzeczeń. Po wysłuchaniu stron, rodziców i lekarzy, adwokatów, prokuratora, ekspertów i filozofów, sędzia ma orzec w ciągu najbliższych dwu tygodni, czy Caren Quinlan ma mieć odebrany aparat tlenowy, dzięki któremu od 6 miesięcy oddycha, czy może być przerwane sztuczne odżywianie, dzięki czemu reaguje ona na światło, na dźwięk, na świat. Sędzia ma orzec, czy Caren Quinlan przekroczyła granicę między życiem a śmiercią, czy można ją uważać jeszcze za istotę żywą.

Rodzice Caren wystąpili do sądu o wydanie takiego orzeczenia, domagając się — jak twierdzą — „godnej śmierci dla córki”, która w wyniku nadużycia alkoholu i narkotyków doznała trwałego uszkodzenia kory mózgu. Od 6 miesięcy znajduje się w stanie „rośliny” karmionej sztucznie, bez nadziei na odzyskanie przytomności i sprawności umysłowej i fizycznej — jak zgodnie twierdzą lekarze. Ale ci sami lekarze zgodnie zeznali, że mózg Caren żyje, a więc jest ona istotą żywą.

Proces budzi zainteresowanie w całych Stanach Zjednoczonych, nieustannie

o tym mówią i piszą komentatorzy, zabierają głos duchowni i świeccy demagodzy rozstrząsając sprawę, czym jest życie a czym śmierć. Oczywiście, każdy ma inne zdanie.

Lekarze żądni reklamy, a może dręczeni własnymi rozterkami, oburzeniem, czy z zewnętrznego przekonania wynurzają się przed reporterami. A ci traktują to jako sensację wielkiego kalibru. W czasie, gdy w sądzie trwa walka o prawne sformułowanie, o decyzję mogącą mieć nieobliczalne znaczenie, lekarze w wielu wypadkach wzruszają ramionami i mówią reporterom: „My nie bawimy się

w szpitalach w służących. Jeśli uważamy, że sprawa jest beznadziejna, po prostu zakreślamy kurki butli z tlenem”.

W jednym ze szpitali nowojorskich mówi się otwarcie, że lekarz przyjmujący chorego stawia na karcie trzy literki: „DNR” — nie przywracać przytomności, gdy chory ją utraci. W innym szpitalu znakiem informacyjnym dla personelu, by specjalnie nie zajmowali się chorym, jest po prostu nie wpisanie kodu choroby do szpitalnej karty.

Kardiologowie na podstawie własnej oceny decydują powszechnie, czy będzie się używać lub nie kosztownej

aparatury przy poważnych zawałach serca. Wielu lekarzy przyznaje, że czasami nie ograniczają się tylko do zaniechania prób ratowania życia, lecz idzie się o krok dalej: pacjentem w stanie uznany za beznadziejny, przestaje się dawać kroplówki.

Lekarze amerykańscy z niepokojem nasłuchują wieści z sądu, gdzie ma być podjęta decyzja. Jeśli zapadnie decyzja, uznająca za zbrodnię to, co proponują rodzice Caren, a co oni lekarze od dawna już robią, wówczas ich czyn będzie można uznać za zbrodnię. Z niepokojem spoglądają na salę sądową prawnicy: jeśli bowiem sąd uzna za słuszne zamknięcie kurka z tlenem, wówczas tego rodzaju praktyka w szpitalach może stać się powszechna.

JAN ZAKRZEWSKI

WIZYTÓWKA ZE SKAZĄ

Ulubiona trasa spacerów wielu koszalinian stał się zespół obiektów sportowych Gwardii Kibice chodzą tam najczęściej popatrzeć „jak rośnie trawa” na nowej płycie stadionu. Kibice patrzą jednak nie tylko na trawę, wynikiem czego są częste telefony do naszej redakcji. Ich treść jest jednoznaczna; zespół gwardyjskich obiektów, sportowa wizytówka miasta, ma skazy.

Wiadomo, że olbrzymie tempo prac przeddzieńkowych, że pełne zaangażowanie ekip budowlanych we wszystkich punktach miasta, że takie czy inne trudności nakazywały pewną wyrozumiałość do niektórych usterek. Ale od dożynek minęły już dwa miesiące a liczba usterek, zamiast się zmniejszać — rośnie. Oto wrażenia z jednego tylko spaceru. Zastrzegam, że dostrzeżone „niedoróbki” widziane są z pozycji zwykłego widza, obserwatora.

▲ nadal nie dokończona jest budowa trybuny głównej. Olbrzymie zwaly ziemi i resztki materiałów budowlanych szpecą cały stadion.

▲ w jednej ze ścian budynku recepcyjnego widnieją pęknięcia szerokości dłoni.

▲ nad hallem tego budynku zerwano płytki chroniące strop i od dwóch miesięcy woda przecieka do hallu, zalewa meble, wypacza sufit i ściany.

▲ w budynku recepcyjnym brakuje światła.

▲ na jednym z boisk treningowych prace przy pokrywaniu płyty żużlem miały zakończyć się... w kwietniu. Do tej pory zdołano nawieźć żużlu na jedną trzecią boiska.

▲ w bramie wjazdowej na stadion leży kilkaset kilogramów zardzewiałych gwoździ.

▲ ogrodzenie wewnętrzne stadionu od strony ul. Buczka trzyma się „na słowo honoru” i... kilku drutach.

Gospodarze obiektu dostarczyli wykonawcom wykaz wszelkich usterek i uzyskali od nich zapewnienie, że wszystko zrobi się w przeciągu tygodnia. Potem miały kolejne terminy odbioru. Ostatni wyznaczono na 4 bm. Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli zwołała w tym terminie naradę w celu rozliczenia wykonawców z prowadzonych na obiektach robót. Nikt z wykonawców nie przybył. Następną naradę zwołano na dzisiaj. Ciekawe czy odpowiedzialni znowu zastosują metodę „chowania głowy w piasek”.

Przypominamy, tylko, że boiskami treningowymi zajmuje się (?) Miejski Zarząd Dróg i Mostów, a robotami budowlanymi przy budynku recepcyjnym — Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Przypominamy również, że, sportową wizytówkę odwiedzają nie tylko mieszkańcy Koszalina. Ostatnio widziałem tam grupę działaczy sportowych szczecińskiej Pogonii i pokazną grupę gości z NRD. Było mi trochę wstyd...

EDMUND BUREL

ZAGŁADA TRADYCYJNEJ ZAKĄSKI?

(Korespondencja ze Sztokholmu)

Czy wkrótce zabraknie na naszych stołach tradycyjnego śledzika? Oto pytanie, jakie coraz częściej stawiają sobie miłośnicy smacznej ryby nie tylko w Polsce. Jak stwierdził niedawno szwedzki naukowiec Hans Ackefors, po powrocie ze spotkania Międzynarodowej Rady do Badania Mórz w Montrealu, zasoby tej tak popularnej na naszych stołach ryby w północno-wschodniej części Atlantyku i na Bałtyku są poważnie zagrożone. Wskazują na to alarmujące liczby.

Śledź się kurczy

Na Morzu Norweskim, gdzie jeszcze kilka lat temu łowiło się rocznie około miliona ton śledzia, obecnie zasoby tak gwałtownie się skurczyły, iż zachodzi potrzeba wprowadzenia zakazu połowów tej ryby, o ile nie chce się zaryzykować kompletnego wytopienia. Na Morzu Północnym, gdzie łowiono rocznie przeciętnie 700 tys. do 800 tys. ton śledzi, obecnie — mimo zastosowania udoskonalonego sprzętu rybackiego i metod połowowych — wylawia się rocznie już tylko około 250 tys. ton śledzi.

Stąd Międzynarodowa Rada do Badań Mórz jest zdania, że na obu tych obszarach, włącznie ze Skagerrakiem, powinien być wprowadzony zakaz łowienia śledzi, przynajmniej na okres kilku lat.

Unicestwienie przez połowy

Wzrosły natomiast połowy śledzia na innych obszarach. Oto na Atlantyku, na zachód od Szkocji, zamiast 60 tys. ton wylawia się obecnie około 200 tysięcy ton śledzi rocznie. Podobnie dzieje się w Kattegacie, gdzie połowy śledzi wzrosły z 50 tys. ton rocznie do 100 tys. ton. Poważnie zagrożone są także zasoby śledzi na Bałtyku. Do niedawna kutry rybackie wylawiały tu około 100 tys. ton rocznie. Obecnie w sieci rybackie wpada rocznie od 200 do 300 tys. ton.

Najbardziej dotknięty groźbą wytopienia jest tak zwany śledź islandzki, występujący na Morzu Norweskim i północnym Atlantyku, wyróżniający się swą wielkością i smakiem. Jeszcze w 1957 r. zasoby tego śledzia obliczano na 10 milionów ton. Teraz jest już ich tylko około 30 tys. ton.

Szwedzki uczonej jest zdania, że czas najwyższy pomyśleć o wprowadzeniu bardziej racjonalnych metod gospodarki rybnej na wspomnianych akwenach morskich, celem uratowania śledzi, dorszy i innych gatunków ryb przed wytopieniem.

RUDOLF HOFFMAN